

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I KULTURALNY

BÓG SIĘ RODZI...



Narodził się w lichej betlejemskiej stajence... Między ubogie przyszedł, aby je przykładem Swego żywota skrzepić, między grzeszne i nędzne wszedł, aby je podnieść, podźwignąć ku Sobie...

Przyszedł — i miłość wielką, bezbrzeżną głosił ludziom. „I jedno przykazanie zostawiam wam, abyście się społecznie miłowali”. Od wieków nakaz ten rozbrzmiewa z ambon kościołów, woła donośnym głosem z pism ofiarnych społeczników, realizuje się niekiedy w świętym przykładzie pracy i trudu dla dobra drugich, a przecież w olbrzymiej swej większości człowiek pozostał nadal głuchy na wezwania miłości bliźniego.

Jeszcze się Bóg miłości nie narodził w sercu człowieka. I dlatego jeszcze panuje nad nami czarna noc nędzy, dlatego jeszcze tyle biedy i zła tędy jest na świecie.

Ludzkość dojrzała już tę zorzę jasną. Jaka się w noc betlejemską rozpałała nad światem, ale jeszcze człowiek nie pojął jej treści. Wiem, że się nam Bóg narodził w stajence, ale nie pojęliśmy tego jeszcze, że w pierwej nakazy Jego musza wejść w dusze nasze, stać się niejako cząstką krwi naszej, w pierwej musi się Bóg narodzić w sercach naszych, aby spełnić się mogły słowa Zbawiciela, wy rzezone do uczniów: „Pokój niosę wam”. Zdobyliśmy już wiele. Coraz wygodniej, coraz wspanialej urządzamy sobie codzienne nasze życie. A jednak —

czujemy to wszyscy, — czegoś nam nie dostaje. Niby to coraz więcej bogactw, jak jest na świecie, a obok tego widzimy, by się zło wszystko wylało na ziemię i

ostatecznie zgnębić chciało człowieka. I lek wstępuje w serca ludzkie. Ci, którzy w swym materializmie siedzą wygodnie, drżą, bo nie wiedzą, co im jutro niepewne przyniesie i ci, którzy napróżno w wiecznej gonitwie za pracą szukają kawałka chleba, narówni czują lek przed strasznym jutrem. Ponad trzydzieści milionów bezrobotnych, to znaczy głodnych, często bez dachu nad głową — oto obraz dnia dzisiejszego. I nic tu największe wysiłki i materialne sposoby ludzkie nie pomogą. Bo jak mówi Apostoł św. Paweł: „Choćbyśmy mówili językami ludzkimi i anielskimi, choćbyśmy mieli prorocत्वo i znali wszystkie tajemnice i wszystką naukę, jeśli miłości w sercu nie mamy, niczym jesteśmy”.

„Chce, abyście się społecznie miłowali” nakazał nam Chrystus. I tylko w spełnieniu tego nakazu leży zbawienie ludzkości. Gdy człowiek sercem całym pojmie i spełni wolę swego Boga, wówczas dopiero w spokoju i radości obchodzić będzie święto godów, wówczas dopiero narodzi się Bóg w sercu Jego.

I dopiero wówczas zorza zbawienia, która przed 1937 laty zablżyła nad betlejemską stajenką, zajaśnieje nad ludzkością pełnym życiodajnym słońcem.

Dwudziesta to już wigilia w wolnej ojczyźnie. Po raz dwudziesty zasiadamy pod strzechą Niepodległości do wigilijnego stołu, dzieląc się białym opłatkiem. Myśl nasza ogarnie rzewnym

Na świat przybywa Dziecię Boże

Co rok przybywa Dziecię Boże

Na biedną ziemię w ból zakletą

I co rok wchodzi nowe zorze —

W sercach miłością niepojętą.

Co rok przybywa w nasze progi,

Z gwiazdą promienną cnej nadziei

I wołaż prostuje nasze drogi —

Wśród burz piorunnych i zawiei.

Na wargach skargi spowzedeniały;

Padają z piersi jak kamienie,

A On przybywa taki Mały, —

A Wielki Prawdy objawieniem.

Wcielone w Miłość Boskie Słowo —

Witamy dusz radosnych drzeniem.

W tę Narodzenia Noc Grudniową, —

Witamy rzewnym dzwonów pieniem.

Niech w sercach naszych pleśń podzwania,

O inne łaski nie śmiem prosić...

Daj nam, o Chryste, moc wytrwania,

Byśmy się mogli wyżej wznosić.

Co rok przybywa Dziecię Boże,

Na ziemię nasze rozrępane,

I co rok niosą nową zorzę —

Serca miłością rozedrgane.

St. B.

wspomnieniem „tych, co byli, co są i co beda” — poniesie się w lata ubiegłe, gdy tu, na tej ziemi, obca rządziła przemoc, wspomni męczeństwo pokoleń za Polskę umierających i rozleśni się wewnętrzna serca radością, patrząc na cud wolności.

Zrozumiełmy ją. Poinformujmy, że wolność nasza, to obowiązek twardej, a z radością spełnionej pracy i ofiar dla tych, którzy po nas beda, aby ich życie się jaśniej układało i sięgało wyżej, niż sięgać mogło życie nasze.

Zrozumiełmy, że odzyskana wolność Ojczyzny, to obowiązek miłości dla całej braci polskiej po świecie rozsianej, to nieustająca troska, aby nam wszystkim na tej ziemi żyjącym i tym, którzy za chlebem w obce pójść musieli kraje, działało się coraz lepiej. Aby z dniem każdym jaśniej, słoneczniej było w Ojczyźnie naszej.

Miłość narodziła się w ten cichy wieczór wigilijny nad światem. Niechże miłość ta w sercach się naszych narodzi. Łamiąc się opłatkiem, poczujemy, że każdy z nas jest cząstką 37-milionowego Narodu. I niech każdy obudzi w sobie uczucie najwyższej miłości do tej wielkiej masy polskiego ludu. A wtedy stanie się ten największy cud, że każdy z nas uczuje się trzydzięci milionów razy więcej kochany, wtedy zniknie z naszego życia zimna obojętność na los i niedole bliźniego, wtedy nauczymy się nagle tego, czegośmy dotychczas przez wieki nauczyły się nie mogli: współpracy zgodnej dla dobra wszystkich.

Przeżywamy czasy, które, jak nigdy w historii naszej, wolała o tej społeczna, narodowa współpraca wszystkich, aby urzeczywistniły się dążenia nasze ku podjęciu Wolnej Ojczyzny, ku pomyślności i szczęściu wszystkich Jej obywateli, prawych synów wielkiego Narodu polskiego.

Wraz ze śpiewem „Gloria in excelsis Deo” niechaj z całej polskiej ziemi wzniesie się wysoko promienisty snop miłości Boga i Ojczyzny. — To nam mówi dzisiejsza, święta noc Bożego Narodzenia.

R...

Boże Narodzenie a wierzenia ludowe

Z żadnym światem nie wiąże się tyle wizerzeń i przesądów, co z Bożym Narodzeniem. Powiedzmy szczerze — że sami nie lubimy, żeby przy willi była niepa rzysta ilość osób. U ludu zaś istnieje niezliczona ilość przesądów, różniących się zresztą od siebie w różnych miejscach kraju.

Ustawianie czterech snopów w chałupie należy do zwyczajów powszechnych. Ze snopa, stojącego w kącie, wyciągała domownicy żdźbła słomy i wróża o urodzaju na rok przyszły. Potem słomę nisnę się bydlu, wraz z okruciami opłatka,

Pojednanie

Na parę dni przed świętami Bożego Narodzenia, pan Burski zagadnął żonę: — No, a jak będzie w tym roku z willą?

Pytanie to frańto, jak iskra na bezczekę prochu.

— Z willą? — podskoczyła pani Burska. A cóż ma być z willą? Będziemy jedli w domu, w rodzinie.

— Sami?

— Naturalnie, że sami!

Zdenerwowanie pani Burskiej tłumaczyło się tym, że od szeregu lat willie spędzano w uświetnianej tradycją sposób: jednego roku oni i Pietrzyckich, dalekich kuzynów i serdecznych przyjaciół, drugiego roku Pietrzyccy u nich. Przyjaźń ta trwała już wiele lat i przechodziła na drugie pokolenie: przyjaźniły się również ich dzieci, każde z małżeństw bowiem miało córeczki w tym samym wieku, siedmioletnie Hanie i Krysię. Były to stosunki bliższe niemal od rodzinnych, w tym stopniu zażyłości, kiedy można było nie wysilać się i do brze czuć się, milcząc razem. Grano razem w bridża, rodzinnym kuszem, panowie chodzili od czasu do czasu razem na piwo, panie po sprawunki i na pół czarnej, kupowały razem kapelusze i przerabiałały suknie u tej samej krawcowej.

I nagle... Otóż to właśnie! Zaczęło się od tej krawcowej. Nie zrobiła na czas sukni pani Burskiej, chociaż wiedziała, że jej specjalnie zależy, że idzie na prośzone imieniny. A dlaczego? Bo robiła

Zwyczaje wigilijne u nas i gdzieindziej

Boże Narodzenie jest największym świętem Chrześcijaństwa. Nic dziwnego, że wszystkie kraje chrześcijańskie obchodzą je niezwykle uroczystie. Każdy bowiem wiek dorzucał coś nowego do obrzędów i zwyczajów, każda cywilizacja nadawała uroczystościom ton odrebny dla danego kraju.

Zbyt uniwersalne jest to święto w swych zasadniczych pierwiastkach, by jakkolwiek jego cechy pozostały obcymi w Polsce. Jasełka — wynalazek św. Franciszka z Assyżu — przyszły do Polski w XIII w. z zakonem Franciszkanów i przyjęły się odrazu. Dziś szopka przestała być widowiskiem ściśle religijnym, przeszła do ludu, a w ogóle prawie zanika.

Wigilia z jej tradycyjnymi potrawami jest obyczajem, od którego nie odstępają nawet miasta, gdzie słabszy jest pęd do utrzymania tradycji. Potrawy wigilijne u nas są ściśle postne, tymczasem w innych krajach menu wigilijne jest zupełnie inne, jak również nastrój, panujący w ten wieczór. U nas wigilia jest świętem czysto rodzinnym, domowym, każdy stara się być wśród najbliższych. We Francji zaś przeważnie wigilia jest zwykłą obfitą ucztą, po której następują tańce z muzyką. U nas restauracje i lokale publiczne są zamknięte, każdy skupia się przy ognisku rodzinnym, tam — ruch w

reszcie pali się. Obwładają się też drzewa w ogrodzie powróśli z tej słomy, by obficie rozdziły.

Lud nasz wierzy, że w noc wigilijną zwierzęta przemawiają ludzkim głosem i kto jest godzien tego, ten usłyszy.

W dzień wigilijny nie należy płakać, bo by się cały rok płakało, nie należy też pożyczać pieniędzy. Można natomiast obmyć się wodą, do której wrzuciło się parę monet.

Z ilości polan drzewa, ujętych jako maręcz, wyciąga się wróżby o pomyślności, przy czym liczba przysta, jest oczywiście dobra wróżba.

Szczerkanie psa wskazuje młodej dziewczynie, z której strony ma się spodziewać przybycia przyszłego męża.

Czosnek, kładziony na stół wigilijny, ma odwracać choroby. Żelazo od pluga pod stołem — chroni rolę od kretów.

A przede wszystkim — dobry i powszechny przesąd, który bobały się zawsze utrzymał: w dzień wigilijny trzeba być pogodnym, w dobrym humorze, miłym dla otoczenia, przebaczącym wrogom. I to stanowi najpiękniejszą prawdziwie chrześcijańską tradycję tego wieczoru.

modelową suknię dla pani Pietrzyckiej, naprawdę modelowa, jakiej nikt nie miał! I to w sekrecie przed nią! A kiedy się wykryło to i kiedy pani Burska robiła krawcowej gorzkie wyrzuty za tę zdradę, ta usprawiedliwiała się, że „pani Pietrzycka ma taką śliczną figurę, że na niej każdy model korzystnie wygląda, a przyjemnie robić, a pani szanowna ma trochę za tęgie biodra!” Oczywiście, nastąpiło zerwanie stosunków z krawcową i silne oziębienie z Pietrzycką. A jak jeszcze dołączyły się do tego sprawy: kapelusza, dwóch poważniejszych służących i pożyczonych a nie oddanych książek przez Burską — sprawy, które normalnie przeszłyby bez echa, ale tu zostały wyolbrzymione do rozmiarów zatargów dyplomatycznych — skończyło się na tym, że panie przestały bywać u siebie. Meżowie spotykali się na piwie, ale już konspiracyjnie. I tak zachwiała się wieloletnia przyjaźń i tradycja.

— Szkoda — powiedział pan Burski, zabierając się do czytania gazety. Mogłybyście skończyć już raz z tymi bab-skimi historiami?

— No, ja tam ich prosić nie będę. I w ogóle lepiej, że będziemy sami. Już mi się zdziżyły te plotki i cieszę się, że się nie widujemy.

Pani Burska nie była szczerą. Brakowało jej codziennych telefonów, pogawędek, umawiań się, spotykań na mieście, obgadywania codziennych szarych spraw. Ale jak się do tego przystać? Tym bardziej była zła i gdy córeczka Hania zapytała nie w porę:

„Mamusiu, a co kupisz dla Krysi na gwiazdkę?”
— Ojkuńka ja!
— Nie zwracaj mi głowy Krysi! Mam inne sprawy na głowie!
Tymczasem czas płynął i nadszedł dzień wigilijny. Pan Burski, zwyczajem wszystkich meżów, poszedł na „rybke”. Pani Burska snuła się po mieszkaniu zdenerwowana i zła. W tym roku wypadła willa na nich. Było jej przykro, że tradycja łażenie się i to właśnie, że oni nie prosili. Hania chodziła też smutna.

— Szkoda dzieci — myślała pani Burska. Lubią się. Za co pozbawia się je przyjemności.
Wreszcie nie wytrzymała i wyszła na miasto. Ulice pełne były śpieszących we wszystkie strony ludzi. W przepelnionych sklepach robiono na gwałt ostatnie zakupy. Upadając ze znużenia ekspedientci nie mogli nadażyć z obsługiem niecierpliwych klientów. Największy tłok był naturalnie w sklepach z zabawkami i w spożywczych.
Stała akurat przed wystawą sklepu z zabawkami i wzrok jej padł na lalkę-niemowlę, prawie naturalnej wielkości, w czepczku, na poduszce.

— Krysią chciała mieć taką lalkę — pomyślała. Hania ma taką i Krysią zawsze marzyła o takiej samej. Gdyby do nas przyszedł, kupiłabym jej napewno.
Już miała zawrócić, ale coś ją nurtowało. Lubiała szczerze Krysię i żał jej było dziecka. Pietrzyccy, jako gorzej sytuowani, nie mogli Krysi sprawić tak kosztownych prezentów.

— A gdyby?... Gdyby tak postać jej abonimowo? To by była radość!

Pochodzenie jasełek

Święto Bożego Narodzenia, po polsku zwane „Gody”, przypada na dzień 24-go grudnia i jest początkiem roku ery chrześcijańskiej, lecz z w czasach rzymskich każdy pierwszy dzień miesiąca był zwykle świętowany i zwany „Calendac” a dzień 1-go stycznia jako początek roku, był świętowany z przepychem pod nazwą „Festum Calendarium”, więc kościół z nadejściem Chrystusa dzień Jego urodzin liczył jako początek roku kościelnego, a oktawę tego dnia, to jest 1-szy stycznia, oznaczył jako początek roku kalendarzowego. Stąd pochodził użarta nazwa „Koledy” nadana piosenkom, w tym czasie na cześć tego święta śpiewanym przy żłobku. Skąd się jednak wziął zwyczaj żłobka, Szopki? W średnich wiekach, aby utwierdzić lud w wierze, święty Franciszek z Assyżu (1182—1226) na trzy lata przed śmiertcią, chcąc odświeżyć cześć dla Dzieciątka Betlejemskiego — jak nazywał Chrystusa, prosił papieża Honorjusza o pozwolenie urzędzenia dla ludu żywego obrazu tych Narodzin, uzyskał aprobatę i kolo miejscowości Grecio we Włoszech, w lesie wynalazł grołę, przyprowadził osła i wolu, urzą-

dził żłobek, zwołał braciśzków i ludność i o północy, na tle natury, kapłan miał mszę św., a on sam śpiewał Ewangelję. Była to pierwsza Msza św. nocna, pierwsza Pasterka.

Do tego zwyczaju zaczął się lud gromadzić, a klasztor, pochodzący z kongregacji św. Franciszka jak: Klaryski, Reformaci, Mizoryci, Bernardyni, Kapucyni — do dziś dnia starają się zwyczaj żłobka utrzymać. Nawet, gdy w średnich wiekach i potem kościelne przedstawienia plastyczne zostały zakazane (w r. 1542 z powodu politycznych sztykan Lutra, Ja selka bowiem przybierały charakter świecki, ludzie żywi zastępowali figury martwe, dając pole do polemiki, niewłaściwych charakterów zwyczaj). Dla tego to w Szopce figurki są ruchome, w Jasełkach były martwe, stojące.

W wyrobie figurek celowały Włochy, a mianowicie Neapol. Najstarsza kolekcja figurek jest w kościele św. Andrzeja w Krakowie z XIV wieku, ofiarowana przez Elżbietę Węgierską — siostrę Kazimierza Wielkiego. Piękna kolekcja Neapolitańska ma Muzeum Czartorwskiego w Krakowie a największy zbiór Muzeum w Monachium.

Św. Szczepan w tradycji polskiej

Apostołowie, pragnąc zyskać nowych krzewicieli i delfi miłości bliźniego, wybrał śledmiu diakonów, z których „Szczepan przebieł łaski i mocy czynił cuda i znaki wielkie między ludem”. Przez tę działalność zyskał sobie Szczepan nienawiść żydów, którzy oskarżyli go przed radą żydowską, jako bluźniercę, a następnie wyrzucili go z miasta ukamienowali”. Św. Szczepan znalazł odbicie i w tradycji polskiej. W dawnej Polsce był np. zwyczaj godzenia rocznej służby na św. Szczepana, stąd też powstało przysłowie: „Na św. Szczepan, każdy sobie pan”, co znaczy, że jest już niezależny od chlebodawcy. Ponieważ służbę płacono przeważnie w naturze więc w dniu tym odsypano też zboże i proch. W rytuale, ułożonym przez synod w Piotrkowie, niedługo obowiązującym w całej Polsce, znajduje się krótka formułka na święcenie owsa. Owsem obсыpano się nawet w kościele, rzyby na znak zasypiania kamieniami św. Szczepana.

Boże Narodzenie

w przysłowach ludu polskiego.

Jeśli na Gody mróz za nos cap, — to na Wielkanoc będzie chlap, chlap, chlap. Jeśli na polach czarno, gdy się Chrystus rodzi — będzie biało na łanie, kiedy Zmartwychwstanie.

Wigilia piękna i jutrznia jasna — będzie stołoda ciasna.

Kto na świętego Szczepana co rok zmienia pana, — kłepska na nim sukmana

Koło świętej Ewy — noś długie cholewy.

Na wigilię każdego choćby wroga w dom przyjąć należy.

— Ach, to pani!... To ty... Cóż to znaczy! Cóż to za prezenty!

— No więc, nie wolno mi!... Przecie to dla Krysi!...

— Dziękuję bardzo — zaczęła Pietrzycka z godnością, ale uważam, że... Ale nie dokończyła. Przyjaźniłki spojrzęły na siebie, jednocześnie wybuchły śmiechem i padły sobie w objęcia, ku zgorznięciu tłoczącej się publiczności.

— Ze też te baby nie mogą znaleźć sobie lepszego miejsca — mruzczał zgrzyliwie jakiś jegomość, z trudem przekiskając się do wyjścia.

— Ale na willi musicie być u nas — mówiła pani Burska, biorąc pod rękę Pietrzycką. Wszystkiego jest dosyć i inaczej być nie może. Ze macie już willę gotową? No, to przysiedz, co jest przez służącą i zjemy razem! Dajmy spokój głupstwu — w taki dzień, jak willa, musimy wszyscy być w zgodzie!

Kiedy siedzieli przy zapalonej chołopc, wszyscy w przykładnej harmonii, Pietrzycki mówił do Burskiej, mrugając okiem.

— Ja się tam wcale nie martwiłem, że się kobiety popszytkaly, bo wiedziałem, że na willę nie wytrzymała i pogodzą się! Tradycja, panie, to wielka rzecz!

H. Dolega



W dniu Bożego Narodzenia składamy wszystkim Czytelnikom i Przyjaciółom naszego pisma serdeczne życzenia „Wesołych Świąt!”
Niechaj wachodząca nad światem gwiazdka betlejemska będzie nam wszystkim kwitlającym drogowskazem życia, niechaj natchnie nas duchem wielkiej miłości narodowej, prowadząc nasz Naród ku jasnej przyszłości i szczęściu powszechnemu, a Ojczyznę naszą ku potęgze i chwale.
Redakcja „Gońca Czeszochowskiego”.

GWIAZDKA

Wśród nocnej/ciszy zimowego wieczoru rozlegają się srebrzyste głosy dzieci...

I gdybyśmy po przez szybę, pokrytą białą koronką, ustrojoną w kwiatowy desek śnieżnych kuleczek, zajrzeli do wnętrza izby, utrzelibyśmy migocące światła na choince i rozmarzone twarze dziecięce, wpatrzone w zielone gałęzie. Usłyszelibyśmy dźwięki kołęd wchłaniałibyśmy w siebie atmosferę spokoju i uszczęśliwienia...

Jest to chwila nie zapomniana, są to wrażenia, które utrzymują się przez całe życie...

Cóż jednak... począć ma bezrobotny, uginająca się pod brzemieniem nędzy matka, gdy swym dzieciom dostarczyć nie może tej odrobiny szczęśliwości, jaka winna opromieniać wieczór wigilijny? Jakież ból, i jakież uczucie upokorzenia, jakaż zgryzota nurtuje mózg i serce...

Nie chcemy, by w wolnej Polsce było dziecko, któremu by gwiazdka nie dostarczyła cichej i głębokiej radości; nie chcemy, aby znalazła się rodzina, ze smutkiem spoglądająca na swą dzieci, nie kojącą swych serc widokiem radości na młodych twarzyczkach.

Więc ruszyliśmy spolem, ławą, groma-

dnie, by ten błysk radości i szczęśliwości na twarzach dziecięcych wyczarować. By sprawić, aby w każdym domu bezrobotnego ten piękny wieczór upłynął w spokoju, by widmo głodu i chłodu zostało przepłoszone — i by rozmarzone dziecko ułożyło się do snu, tułac w rączkach dar, wydobyty z pod choinki.

To też Ogólnopolski Komitet Pomocy Zimowej podjął jak największe starania. Akcja gwiazdkowa dla dzieci rodzin bezrobotnych objęła jak najszerzy zasięg.

I powiedzmy z dumą i zadowoleniem, wydała bardzo piękne rezultaty. Apel do miłosierdzia ludzkiego nie zawiodł. Zbiórki na gwiazdkę dla dzieci zjednoczyły wszystkie warstwy społeczeństwa. Wykazały rzadką jedynomyślność. Stwierdziły, jak głębokie podstawy dobrej woli i zdrowego instynktu społecznego tkwią w naszym społeczeństwie, gdy chodzi o rzecz dobrą, o pomoc realną.

Buty, swetry, płaszcze zimowe, zakupione przez Komitet, dostarczone będą licznej naszej dźiatwie.

A ileż dziesiątków tysięcy stołów w izdebkach biedoty ludzkiej zakwitnie w wieczór wigilijny spoczywającym na ta-



lerzach jadem, zakupionym z funduszy, dostarczonych przez Komitet Pomocy Zimowej. Ileż też zostanie zaoszczędzonych żonom i matkom i ileż cichej radości wpłynie do serc...

Minie ten wieczór, usłwęcony tradycją wierzę, że z nim „moc truchleje, a wnosi on” „pokój ludziom dobrej woli”.

Minie w dosycie i ciepłe atmosfery rodzinnej. Minie w spokoju i w ciszy dzieki miłosierdziu ludzkiemu.

Ale nazajutrz, ale gdy święta się skończą, napływ rzeczywistości znów poczną uciskać dusze biedoty ludzkiej, znów ukaże się ponura zmora głodu i chłodu. Znów pocznie się walka o kęs chleba, o talerz ciepłej strawy, o kosz opału, by ogrzać izbę, o szalik na szyję dziecka, o podzelowanie butów zimowych, przepuszczających do ciała topniejące w dni szar-

rugi śniegi...

Spełniliśmy przepiękny obowiązek społeczny: daliśmy rodzinom bezrobotnych chwilę spokoju, radości w ten wieczór, w którym przed dwoma tysiącami lat narodziła się zwycięska idea miłości bliźniego.

Nie zapominajmy jednak że do końca zimy, do czasu wznowienia pracy dla olbrzymich rzesz bezrobotnych, mamy przed sobą jeszcze długie tygodnie i miesiące...

Ze nie wolno nam dopuścić do tego, aby w izdebkach rodzin bezrobotnych gnęździła się rozpacz, wadał głód i chłód, panoszyła się nędza.

Musimy spełnić całkowicie obowiązek pomocy.

Właśnie w imię tej miłości, której rodziny święcimy w noc wigilijna.

FRANCUSKA SPÓLKA AKCYJNA

„Towarzystwo Akcyjne Przemysłu Włóknistego”

W CZĘSTOCHOWIE.

Société Anonyme de l'Industrie Textile.

Przędzalnia Wełny Czesankowej i Garbarnia Skór Baranich.

CZĘSTOCHOWSKIE ZAKŁADY WYROBÓW WŁÓKIENNYCH

„STRADOM” Sp. Akc.

Zarząd w Warszawie, pl. Napoleona Nr. 9.

Fabryka w Częstochowie, ul. 1 Maja Nr. 21.

ZAKŁADY PRODURUJĄ:

- Wyroby jutowe,** których sprzedaż odbywa się w Biurze Sprzedaży Wyrobów Fabryk Jutowych, Warszawa, Królewska Nr. 10.
- Wyroby lniane:** Przędzę suchą i mokro przedzoną, dratwę, nici maszynowe, tkaniny surowe opakunkowe, worki, sienniki, płótna filtracyjne i t. p., tkanny tapicerskie, oponowe, surowe płótno lniane, maglownikowe, leżakowe, ręcznikowe, ścierkowe gładkie i desenowe, rewanłuchy, prześcieradłowe, krawieckie sztywne i t. p.
- Wyroby konopne:** Przędzę zwykłą, przedzę na sieci, przedzę siodlarską, dratwę, szpagat zwykły i specjalny wszelkich grubości, nici do szycia worków, tkaniny do różnych celów, płótna filtracyjne, bieżentowe, oponowe i t. p.

Wspom
bed
tr

dy pada

SNIEG

chroni skórę rąk
przed czerwonością
i opierzchnieniem,
przywraca białosć
i delikatność, wciera-
ny w skórę po myciu

**KREM
PRAŁATÓW
PERFECTION**

Od kilku lat bez pożywienia

O prawdziwość zjawisk w Konnersreuth.

Monachium. — W oficjalnym biuletynie ordynariatu biskupiego w Regensburgu z dnia 10 grudnia br. ukazała się następująca notatka w sprawie Konnersreuth:

„W roku 1927 na skutek rozporządzenia biskupów poddała się Teresa Neumann 14-dniowej obserwacji lekarskiej, której rezultaty zostały podane do wiadomości publicznej. Od tej chwili minęło 10 lat, podczas których Teresa Neumann, według jej słów i zapewnienia odczucia, nie wzięła do ust żadnej porcji ani — od kilku już lat — żadnego płynu.

Kilkakrotnie wyrażano wątpliwości, czy rzecz się tak ma w rzeczywistości i czy nie zachodzi tu wypadek sugestii. Liczne artykuły i rozprawy, które za i przeciw prawdziwości Teresy Neumann się wypowiadają, nie potrafiły dać ostatecznego wytłumaczenia i wyjaśnienia. Wątpliwości i sporom może je-

dynie położyć kres nowa obserwacja lekarska, ponieważ badania z przez lat 10 mogły jedynie stwierdzić ówczesny stan. Nie posiadają one znaczenia jeśli chodzi o następne lata.

Dlatego też biskup diecezji, w której mieszka Teresa Neumann, kilkakrotnie wyraził życzenie, by stygmatyka zgo dziła się na ponowną obserwację. Do życzenia tego przyłączył się również cały episkopat bawarski, a także Świate Oficjum. Teresa Neumann oświadczyła swą gotowość poddać się badaniom, jednakże jak dotychczas przeciwstawia się im jej ojciec, wobec czego władze kościelne nie mogą brać na siebie odpowiedzialności za prawdziwość zjawisk w Konnersreuth i za rzekome nie pobieranie przez Teresę Neumann pokarmów.

NERWOL

CHEMIAK DR. FRANZOSA
NACIEPIANIE
STOSUJE SIĘ PRZY:
REUMATYZMIE

KŁUCIEM ZPOWODU PRZETWIERZENIA
ROSTRZALE ISCHIASIE I T. P.
DO NARWIĄC W APTEKACH
WYRÓB GŁÓWNA SPRZEDAŻ
APTEKA MIKOLASCHA
LWÓW KOPERNIKA

Dopóki nie zostanie ogłoszony rezultat nowych badań lekarskich, władze kościelne nie będą wydawały zezwolenia na odwiedzanie stygmatyki. Wobec powyższego nie może być wydane ostateczne orzeczenie w tej sprawie“.

Gigantyczne plany Japonii

Łańcuch podbojów japońskich. — Imperialistyczne plany. — Rząd w Pekinie. — General filozof. — Czwarła część obszaru Chin, trzecia część mieszkańców w rękach Japonii. — Strategiczne plany. — Ofensywa na Kanton. — Trudności rządu.

Wojna chińsko-japońska, zdobywanie coraz to nowych obszarów i prowincji olbrzymiego państwa chińskiego przez Japonię i organizowanie ich jest jednym z dalszych kroków na drodze realizowanych od dawna wielkich planów imperializmu japońskiego. Zaczęło się od pierwszej wojny z Chinami, od zdobycia Formozy, opanowania portu Artura po zwycięskiej wojnie z Rosją, zamiany cesarstwa koreańskiego na prowincję japońską, a wreszcie na oderwanie Mandżurii od Chin i stworzeniu z niej niezależnego państwa, któremu Tokio i jego przedstawiciele dyktują, co ma czynić. Podbój Chin, rozkawałkowanie tego państwa przez tworzenie nowych autonomicznych obszarów pod protektorem japońskim, zmierzają do dwóch celów: do rozszerzenia terytorium państwa Wschodzącego Słońca i do opanowania kontynentu azjatyckiego przez narzucenie Chinom efektywnego protektoratu japońskiego.

Podporządkowanie sobie Chin i posługiwanie się nimi jako narzędziem postawiłoby Japonię u progu nowych zdobyczy. Na wypadek udania się tego planu, co w danej chwili trudno jest przesądzić, ofensywa rządu w Tokio skierowałaby się przeciw posiadłościom angielskim w Chinach, Hong-Kongowi, dalej

Singapore, przeciw francuskim Indochinom, przeciw posiadłościom kolonialnym holenderskim, które zwłaszcza ze względu na obfitość ropy stanowią przedmiot pożądlivosti japońskiej. Tą drogą zmierzają Japonia do tego, aby stać się jedną z największych potęg, a w marzeniach swoich może i największą potęgą na świecie.

W obecnym momencie organizują Japończycy rząd w Pekinie, wzorowany na tym, który uprzednio nadali Mandżurii. W jego skład wchodzi garnitur reprezentatywnych mężów stanu chińskich z ubiegłej epoki, przed zwycięstwem Kuomintangu. Dość zwrócić uwagę, że od dawna już wycofany z obiegu wskutek poniesionej klęski w wojnie domowej generał filozof, Wupeifu, ma powierzoną ważną misję w Pekinie.

Obszary, opanowane w Chinach przez Japonię, są olbrzymie. Prowincje północne, Czahar, Suiyan, Szansi i Hopei, obejmują 900.000 km. kw. z ludnością 45 milionową. Znosi się również na zajęcie prowincji Szensi ze 17.000.000 ludności i Szantungu z 35 milionami. Opanowanie Szanghaju i Nankinu oddało w ręce Japonii części prowincji Kiangsu, Szekiang i Anhwei z 345.000 km. kw. i blisko 80 milionów mieszkańców. Razem więc uzależniony od Japończyków

rząd pekiński dysponowałby czwartą częścią włościwych Chin, nie wliczając Turkestanu i Tybetu, z ludnością 160 do 170 milionów, stanowiącą czwartą część ilości mieszkańców Chin.

Armia japońska stoi obecnie przed trzema najważniejszymi zadaniami. Są nimi opanowanie i zabezpieczenie prowincji Szangsi, Hopei i części prowincji Honan i Szantung. Następnie opanowanie prowincji Kiangsu i Szantung, aby połączyć blok prowincji północnych z ujściem Jangtsiangiu. Trzecim zadaniem jest opanowanie najważniejszej linii kolejowej, łączącej Kanton z Hankau, co wymagałoby zajęcia Kantonu. Nasuwa się również kwestia wielkiej ofensywy w kierunku trójkąta Hankau — Wuczang — Hanjang, ale ta prawdopodobność stoi na dalszym planie.

Akcja przeciw Kantonowi nasuwa możliwość zawikłań dyplomatycznych z Anglią i Francją. Zajęcie Kantonu dokonałoby się pod bokiem angielskich dział, strzegących Hong Kongu. Następnie nasunęłaby się potrzeba opanowania wyspy Hainan w golfie Tonkinu, aby dać punkty oparcia japońskiej flocie powietrznej, która uniemożliwiła transporty broni dla Chin, dowożącej koleją z Hanoi we francuskich Indochinach. W ten sposób ofensywa japońska stałaby się bezpośrednio u progu posiadłości angielskich i francuskich. Przerwanie linii kolejowej z Kantonu do Hankau przecięłoby główną linię dowozu armii chińskiej.

Rząd pekiński na swoich obszarach będzie miał wiele trudności do przezwyciężenia. Możliwy jest opór znacznej części ludności przeciw Japończykom i ich sprzymierzeńcom. Następnie dołączają się do tego trudności natury finansowej ze względu na to, że znaczna większość zasobów Chin znajduje się jeszcze w ręku marsz. Czang-Kai-Szeka i jego rządu. Następnie rząd chiński będzie musiał zająć się sprawą spłaty długów zagranicznych, związanych z objęciem cel. Wreszcie nie może zapomnieć o sprawie koncesji cudzoziemskich i eksterytorialności cudzoziemców. Wprawdzie prawa te zostały teoretycznie zniesione przez marszałka Czang-Kai-Szeka, ale prawo to nie zostało wprowadzone w życie. Wskutek tego rząd pekiński, jako spadkobierca, będzie się musiał również zająć z delikatną kwestią, mogącą doprowadzić do wielu konfliktów dyplomatycznych. W. T.

Sylwester Akademicki — Kasyno Oficerskie

**Z TYGODNIA
NA TYDZIEŃ.**

Wynik niedzielnej zbiórki ulicznej — pod hasłem: „Na gwiazdkę dla dzieci bezrobotnych“, poważnie zasilili fundusze Miejskiego Kom. Pomocy Zimowej, a nam, mieszkańcom Czeszochowy, da to miłe zadowolenie, że w dniu powszechnej radości, jakim jest Boże Narodzenie, nie znajdzie się ani jedno dziecko w naszym mieście, któremu brakłoby nie tylko lepszego świątecznego pożywienia, ale i trochę łaskoci i niezbędnego przyodziewku. To samo odnosi się do dzieci niezamożnych rodziców w naszym powiecie, gdzie zorganizowana przez Powiatowy Komitet Pomocy Zimowej zbiórka zapewniła 4.000 dzieci „gwiazdkę“ i podarki noworoczne.

Okazuje się, że ofiarność nasza jest niewyczerpana, ale też musimy sobie uprytomnić tę okoliczność życiową, o której, niestety, bardzo często zapominają ludzie zamożniejsi, że jeśli trzeba co dzieć, I nie raz, a najmniej 3 razy dziennie. Jeśli ciepłe, smaczne, w domu, w ciepłym mieszkaniu, a jeszcze przyjemniej się je w towarzystwie, w rodzinie, w miłym otoczeniu.

Ale tak miły nastrój wytwarza... dostatek. Lecz niestety jakże stosunkowo mało w naszym ściśle polskim społeczeństwie jest dostatek imożniejszych rodzin.

Oczywiście wina tu jest nasza — naszych przodków, naszych przesylnych pokoleń. Ale też całkiem winić ich nie możemy, gdyż oni myśleli przede wszystkim o wywalczeniu niepodległości. Najważniejsze też otrzymaliśmy w spuściznę, a wszelkie godzące w nasz byt gospodarczy mniejszości, które w tym czasie wyżyły sytuację dla swojej tylko kieszeni, sami musimy do obrachunku przywołać.

Byliśmy i jesteśmy aż nazbyt tolerancyjni, postępujemy nie tak, jak Niemcy. Obchodzimy się z żydami nie tak, jak w

Rosji carskiej, a teraz bolszewickiej, ale nie możemy dopuścić, by coraz bezczelniej nas obrzucano obelgami, jakich się dopuszczano w ubiegły poniedziałek przez rozplakatowanie i rozdawanie odezwy podpisanej przez miejscowe żydowskie sfery gospodarcze.

Sfery te, które przyprowadziły Polskę niemal do ruiny gospodarczej, — insynuują teraz, że „podciągną Polskę wywyż“; Czy to nie jest bezczelnością z ich strony?

Oni, co wprowadzili i przyczynili ludność polską do niestających cen na towary i do handryczenia o cenie każdego przedmiotu, w ubiegły poniedziałek przez rozplakatowanie i rozdawanie odezwy podpisanej przez miejscowe żydowskie sfery gospodarcze, przesylny z polskiego stanu posiadania w ręce żydowskie, osiągnęliby inną drogą, niż oszustwem i przepłacaniem przez Polaków towarów, nie gwarantowanej nigdy i przez nikogo jakości? Takim to sposobem dotychczas „podciągali Polskę wywyż“, aż podciągnęli ją tak dalece, że jest ostatnim krajem eksportowym przed Albanią.

Blagi, tupetu, wyżysku i wyciskania z kraju wszelkich żywotnych soków już dosyć. Już nie ma z kogo i czego brać. Już Polacy zbiednieli doszczętnie. Żydzi obrali Polskę z gotówki, z nieruchomości. Zagarnęli przemysł, handel i wolne zawody. Odruch, jaki nastąpił, wywołał reakcję, to podświadome prawo walki o życie, o istnienie, to rozpacz i trwoga o najbliższą przyszłość dzieci naszych.

Na rozpacz naszą, jak zapoblec niedzy w rodzinie polskiej, na tysiące bezrobotnych, których liczbę powiększyły zwolnione rzesze robotników z fabryczek żydowskich, zastąpionych przez żydowskich robotników, kupcy i przemysłowcy żydzi wołają w odezwie do swych współwyznawców: „przepędźcie agitatorów bojkotowych, którzy żerują na naszym ciężko zapracowanym groszu“. Oni, przyciągnięci przez Polskę i tak su-

to obdarowani wolnością i swobodą pracy i zarobków, mają czelność do swych dobrodziejów, do dziedziców tej ziemi, okupionej krwią serdeczną wszystkich pokoleń wołać: przepędźcie ich, bo „żerują na naszym groszu!“ „Żerują“, że chcą pracy, że chcą tak samo być w posiadaniu sklepów.

Za to tyle obelg i krzyku! Żydowscy kupcy nawet w doborze koloru swej agitacyjnej ulotki, dopuścili się nadużycia, jak w ogóle zawsze i we wszystkim robia.

Kolor zielony, jest kolorem kupiectwa chrześcijańskiego, żydzi natomiast posługiwali się zawsze kolorem niebieskim, a ponieważ w podpisanych Stowarzyszeniach nie ma nigdzie ujawnionego wyrażu „Żydowskie“, więc odezwą obliczoną jest, zarówno kolorem jak i treścią, na publiczność chrześcijańską. I on to, — żydzi wołają do tej publiczności, by za nich wyciągała kasztany z ognia i w obronie żydów przedziła swoich braci „agitatorów bojkotowych“.

Czy to nie perfidia? Czy nie szelmstwo? Czy na coś podobnego zdobyli by się żydzi w Niemczech u swych serdecznych przyjaceli z czasów wojennych? Czy może uszło by im to w dzisiejszej bolszewii, która zasila komunistów żydów pieniędzmi na szkodę Polski?

Polska cierpliwość jest iście rozbrajająca.

Na ogół żydzi stroniłi od znaczka niedzielnego. Niektóre damy żydowskie pięknie poubrane w bogate futra, pomimo, że nie wahały się spacerować w najruchliwszych punktach kwety, uważały za właściwe odmawianie zaofiarowanego znaczka. Były nawet i takie, które nie przyjmując znaczka, mówiły: „pikietażry to zostawiać, a chcęcie żeby wam jeszcze za znaczki płacić“. Czyżby zapomniały te osoby, że wadzicząc jedynie polskiemu robotnikowi „dzis bezrobotnemu, są w posiadaniu tych pięknych karakułów, tych przegabanych futer, w któ-

re się przebiegają po dwa razy dziennie, tych strojów szwarcowanych z zagrannym kosztem Skarbu Państwa, a tym są mym powiększania bezrobocia! Damy żydowskie są dobrze świadome interesów swych mężów i źródeł ich dochodów, a jednak żałowały naru groszy na znaczek dla bezrobotnych.

A tak niektóre mają się za przyjacielki sfer robotniczych, jak to wykazał przewód sądowy procesu komunistów lubelskich.

Tak to nasz tydzień przedświąteczny, w którym oczekujemy pamiętki przyjsia na świat Zbawiciela świata, został zakłócony przez tych, którzy nie uznali Go ani za Boga, ani za swego nauczyciela, pomimo, że głosił miłość światu i przebaczenie ludzom, aż wreszcie Teogo Baranka niewinnie zgładzili w Mece Krzyżowej ze świata.

Zasłupienie, niewdzięczność, podstęp i zabobonne przywiązanie do złotego ciela, to ich jedne zalety, które wytworzyły z nich typ człowieka, iż żaden naród, nawet im pokrewny rasa, jak Arabi, nie może się z nimi żyć i razem mieszkać — razem pracować. Tak też i Polacy pomimo kilkukwowej tolerancji i cierpliwości, dalej już nie mogą wytrzymać ich pasywniejszej zachłanności i nieprawdopodobnej wprost niewdzięczności.

My mamy kulturę chrześcijańską, która żydzi wzgardzili, my w tym zakłóconym przez nich tygodniu oczekujemy przyjsia Teogo, który jest Prawdą i Miłością wiekusta.

To też w okresie uroczystych świąt Narodzenia Dzieciątka Bożego, owianych świętą tradycją Narodu Polskiego, składajmy sobie i naszym ukochanym nalszczersze życzenia szczęścia i radości życia, a przede wszystkim, aby Ojczyzna nasza jak najprędzej wstąpiła na drogę pomysłnego rozwoju gospodarczego i oczyszczona została z metów i trucieli ducha narodowego. T. Ha—sk

Brat Albert.

Wierny Sługa Boży — Opiekun ubożych i niedzarzy.

Lata młodości.

W połowie ubiegłego stulecia widziano na ulicach Warszawy małe pachole, w habit św. Franciszka ubrane. To matka dotrymała obietnicy Bogu. Złożyła w Mogile ślubowanie Ukrzyżowanemu, prosząc o zdrowie swojego Adasia. Chłopi wale z natury utrzymano przy życiu, ochrzczony je na rękach kościelnych zebrałków. Syn szlacheckiej rodziny Chmielowskich, urodzony w Jgotomiu i wpatliwości wskutek czego musiał zrzec się pozostania w zakonie. Pojechał na wieś do brata Stanisława.

Tu na Podolu rozwija gorliwie idee św. Franciszka z Assyżu, zwłaszcza odkąd wpadła mu w rękę mała książeczka p.t.: Reguła św. Franciszka. Porwany cudna idea tercjarstwa, które szerzy tak skutecznie Boże na ziemi Królestwo, wcielając Ewangelie, w życie codzienne człowieka. Krzewi je na Kresach z zapalem niezrównanym. Los jednak, kierowany „wyższą wolą” zrzadził, iż musiał wkrótce rzucić swą misję kresową. Rząd rosyjski go śledził, wietrząc coś podejrzanego dla caratu i państwa.

Chmielowski snuł sobie czempradziej swe maranki i znalazł się znowu w Krakowie.



Brat Albert (Adam Chmielowski).

Kolegów zdradzając wielkie zalety umysłu i serca.

Patriota

Adam Chmielowski rwał się do czynu. On tak kochał nieszczęśliwą Ojczyznę, że zdecydowany był na przelanie za nią swojej krwi serdecznej, złożenie młodego życia na Jej świętym ołtarzu. Bije się pod wodzą Leona Frankowskiego, aż do chwili jego rozbicia, śledził w obłomnieckim więzieniu, poczem wkładający się Austrjakom, zaciąga się w Krakowie do konnego oddziału Zygmunta Chmielowskiego, „czartem”, przez Moskali zwanego. Zostaje adiutantem łącznikowym komendanta, bije się niby lew, rzuca się w ornie, urażać samej śmierci. Utknął jej! Nie uniknął kalectwa. Granat rosyjski zgruchotał mu nos, która amputować musiano koniecznością. Nie rozstrzelano młodzieńca, a nawet wskutek starań usilnych, u krewnych się leczący mu dano.

I znowu uśmiechnęło się szczęście. Rodzina ułatwiła mu ucieczkę. Umknął z tajemnicą do Paryża.

Artysta

Ala stolica Francji nie zatrzymała go dłużej. Wyjeżdża do Gandawy na studia inżynierskie. Ale i tu nie pozostał. Naciso go Monachium, z słynną wówczas szeroko aka demią malarską. Szuka podciągnąć ku sobie duszę Adama, wrażliwą na piękno i artystym. Rzecz polityczną i przybywszy do metropolii malarzy z zapalem oddaje się pracy. Spotyka tu kolegów, słynnych później artystów: Grottera, Chelmońskiego, Witkiewicza, Brandta.

W ich gronie kształtując się z całym zapalem do sztuki, wnet pierwsze zajmuje miejsce, jako esteta i krytyk. Jego subtelna inteligencja zwraca myśl ku Bogu, w którym widzi Chmielowski samą Piękną istotę. Więc neoi go przedewszystkiem malarstwem, religijne. Widzi w niem jakoby rodzaj apostołstwa, które ma uszlachetniać wdziękiem kolorytu i głębią myśli chrześcijańskiej.

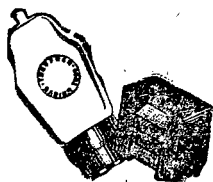
Jak św. Franciszek, widzi w pięknie przyrody i arcydziełach ludzkiego geniuszu, odbiask wiekuiętego Piękna, ku któremu rwie się duch jego. Tworzy i maluje w świętem uniesieniu.

A wpływ ten potężny, ten urok niewysławiony, jaki płynie przez szereg stuleci od świętego Biedaczyny z Assyżu, pociąganie go niebawem na drogę najszczytniejszych przeznaczeń...

Święty

Pojechał z Monachium do Warszawy. Znajomil się tutaj z Sienkiewiczem i Modrzejowską. W Krakowie z Jackiem Malczewskim. Ale tu nędzka ludzka zaczyna go zajmować. Zaczyna silnie przemawiać od sztuki... Głos jakiś tajemniczy nie daje mu spokoju: Idź i zajmij się tymi biedakami!

Sądził, że jako kapłan, będzie miał pole do pracy, że będzie mógł rozwinąć iście samarytańską działalność. Wszak pracował już w tym duchu piórem swem i talentem, zasłużony jezuita, Ks. Jan Badem. Więc za jego przykładem wstępuje jako nowicjusz do zakonu św. Ignacego Lojoli. Ale nie tak znalazł tutaj wewnętrzny pokój. Przeciwnie rozpetala... w jego duszy cała burza



Nowe lampy radiowe Tungsram to radość dla ucha

Przedstawicielstwo i skład komisowy wyrobów „TUNGSRAM” KATOWICE, ulica Reymonta 6, tel. nr. 328-83 (boczna ul. Wojeńkowskiej).

skrupułów i wpatliwości wskutek czego musiał zrzec się pozostania w zakonie. Pojechał na wieś do brata Stanisława.

Tu na Podolu rozwija gorliwie idee św. Franciszka z Assyżu, zwłaszcza odkąd wpadła mu w rękę mała książeczka p.t.: Reguła św. Franciszka. Porwany cudna idea tercjarstwa, które szerzy tak skutecznie Boże na ziemi Królestwo, wcielając Ewangelie, w życie codzienne człowieka. Krzewi je na Kresach z zapalem niezrównanym. Los jednak, kierowany „wyższą wolą” zrzadził, iż musiał wkrótce rzucić swą misję kresową. Rząd rosyjski go śledził, wietrząc coś podejrzanego dla caratu i państwa.

Chmielowski snuł sobie czempradziej swe maranki i znalazł się znowu w Krakowie.

Tuż, pomny głosu Bożego, by ratować niedzarzy, zachodził często wieczorem w cuchnące zaułki Kazimierza, gdzie natknął się na słynną orzewanalną miłośniczkę t. zw. „nora” i jej nieszczesnych mieszkańców. Wrażenie było tak wstrząsające, że formalnie mroziło krew w żyłach. Wiedział że o hydę moralną, pijaństwo, brud i rozpustę. Przekleństwem się kończyło dzień i zaczynało. Słuchały tych przekleństw i dzieci nieletnie co się tu chroniły przed mrozem. Adam Chmielowski zrozumiał teraz głos Boży. Ma się wyrwać wszystkiego, nawet ka pniaństwa sztuki, która obracał na chwale i cześć Stwórcy. Ma się oddać całopajnie na ofiarę tych najniebezpieczniejszych z ludzi. Więc wkłada habit eruby z samodziśtu, powrotem franciszkańskim przepasuje biodra. Wprasza się, by mu miasto „nora” dalo w zarząd... Zgodzono się...

Tu dopiero, przed oczyma zdumionych Krakowian, zaczął się jawić zwolna gdyby cud poświęcenia. Przybrawszy imię zakonne „brat Albert” wchodzi jako zbawca w tę piekło dantejskie. Poszedł tam, skąd wszyscy uciekali, niby od śmierci i trądu. Poszedł by bronić, wytrącać rozpaczy i noc rozjaśnić w duszach potępieńców. Krzepił ich dobrem słowem, służył im z uśmiechem, podając liżkę strawy złośliwym i nagim. Karmił ich i odziewa. Uczy ich mówić pacierza i myśl zwracać ku Bogu. Daje im nawet zajęcia w przytułku. Stwarza z czasem piekarnie i różne warsztaty. Pomagają mu w tej pracy jego towarzysze, których niebawem Pan mu przysłał na pomoc. Z tą chwilą powstaje Jego Zgromadzenie (w pamięt-

nym roku śmierci św. Jana Bosco, również wielkiego opiekuna młodzieży, w r. 1888).

Zgromadzenie Braci Albertynów

„Beati pauperes”, błogosławieni uboży — mówi Pan w Kazaniu na górze. Zaiste, błogosławieni naśladowcy św. Biedaczyny z Assyżu, bracia Albertyni i siostry, które miały rozciągnąć opiekę nad kobietami. Brat Albert powołując do życia te dwa Zgromadzenia, wskazuje im jako ich cel je dyny: „posługiwanie ubogim”. To jest herb, którym się pieczętują, ich karta wstępu do Królestwa wiecznego. O tak Brat Albert kwestuiąc, ratując przed moralną i fizyczną zginięciem całe legiony niedzarzy, przekazał swym dzieciom duchowym najpiękniejszą spuściznę: ideę miłosierdzia, z Bożej poczętej miłości. — Oto chwala tych Ter-cjarszy — biedaków, braci i sióstr albertyn-skich!...

Kiedy umarł Brat Albert (Chmielowski), ongiś powstaniec i artysta, nakoniec Oficiec prawdziwy niedzarzy, „całowno mu ręce i nogi wśród ogólnego szlochania. Poszedł w gwiazdziste zaświaty starzec o wielkiem sercu, czciciel częstochowskiej Pani, co wzorem św. Serafina z Assyżu o wszystkich pamiętając niedzarzach, zapomniał zupełnie jedynie o sobie!

W samo południe Narodzenia Bożego w r. 1916. kiedy na Ave Maria zadzwoniono w kościele, uleciał cicho, niby Anioł pokoju, zamknął strudzone czuwaniem powieki, aby ujrzyć inne światło wiekuiętej chwały.

Dumną może być Polska, że wydała, męża Bożego, przed którym kłękają będą przyszłe pokolenia!

Spadkobiercy wielkiego tezo Jalmużnika, Bracia Albertyni i Siostry Albertynki idąc śladami swego Założyciela, garną do siebie w dalszym ciągu nędzę ulic w swych „domach noclegowych” i przytułkach. Mają też zakłady dla młodzieży i warsztaty (krawiecki, introligatorski, szewski, stolarski i t. d.) Dla kołobier istnieją warsztaty tkackie i pralnie. Zajmują się też kalekami i nie uleczalnie chorymi.

Dziś w 50 lat od chwili swego powstania posiada Zgromadzenie już liczne w Polsce placówki, (w Krakowie, Warszawie, Lwowie, Przemyslu, Stanisławowie, Zakopanem, Częstochowie i t. d.). Wszędzie tam wre w tężona praca, pełna heroicznej ofiary samarytańska, w najszlachetniejszym z tego słowa znaczeniu.

Albertynska działalność, owiana tchnieniem Chrystusowej miłości, jest polem tym odwiecznym pracy w Kościele, na którym tychże bohaterów poświęcenia nikt zastąpić nie może.

prof. Wł. Kościński.



Jak wielu tego świata spędzają

ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA.

Na dwa dni w roku milkną telefony w biurach ministerialnych, w kancelariach prezydjalnych i w królewskich pałacach. Mężowie stanu zapominają o swych troskach i poświęcają czas swym rodzinom. Prezydent Francji Lebrun udaje się do zamku myśliwskiego Rambouillet i tutaj

odkrywa swym wnukom tajemnice technicznych budowli i kolei, jako b. technic Król Anglii Jerzy VI w gronie swej rodziny spożywa tradycyjnego indyka i plumpudding. Natomiast jego prezydent ministrów Chamberlain nie może sobie pozwolić na takie przyjemności, gdyż musi zachowywać ścisłą dietę.

W Białym Domu w Waszyngtonie jest dzień wigilijny okazją do wielkiego przyjęcia towarzyskiego. Prez. Roosevelt nie długo bawi jednak w gronie gości i po półtorę godzinie udaje się do siedziby swojej 87-letniej matki, gdzie bawi aż do 1-go stycznia, w którym to dniu musi wracać do Białego Domu i ścisnąć ręce tysięcy obywateli.

Natomiast Mussolini spędza wigilię ze swoją małżonką i czworgiem dzieci w Villa Torlonia. W czasie swych podróży poznał on zwyczaj ubierania drzewka i zwyczaj ten wprowadził do Włoch. Co roku ofiarowuje Duce swojej żonie wielką perłę do wspaniałej kolii, która powiększa się z roku na rok.

Hitler zaprasza w dniu wigilijnym swoich najstarszych współczesników i nieicznych już żyjących współtowarzyszy broni do Berchtesgaden. Natomiast król Karol rumuński, zwyczajem francuskim bawi się w czasie świąt przy muzyce jazzowej. Król Leopold belgijski poświęca się całkowicie swoim osierocionym dzieciom, z którymi śpiewa flamandzkie koledy.

W ten sposób spędzają święta wielu tego świata w gronie swych najbliższych i śpiewają „Pokój z wami”, nie myśląc o paktach, protokółach i konferencjach.

Jeśli pola zielone, gdy się Chrystus rodzi, — w Zmartwychwstanie śnieg z mrozem kołaczom przeszkodzi.

Po trawie Godv — na Wielkanoc lody, śnieg w Boże Narodzenie gdy na sady spadnie, — kwitnąć będą obficie, tu i prostak zadnie.

Zielone Boże Narodzenie, a Wielkanoc biały — znaczy, że ze żniw pociecha mała.

Mroźne Gody — będą wrzesne wody, — a tak słońca — nierychło doczekasz się błota.

Trzy dni Świąt — trzy dni wypoczynku — trzy dni w gronie rodziny i najbliższych — najmlodszy czas pogawędki i dyskusji, przeto proponujemy zawsze aktualny temat do dyskusji:

- 1) Czy należy oszczędzać?
- 2) Czy warto oszczędzać?
- 3) Co można osiągnąć przez oszczędzanie?
- 4) Dlaczego należy oszczędzać w K. K. O.?

W kwestiach wątpliwych prosimy zwracać się do wydziału wkładów oszczędnościowych w K. K. O. pow. Częstochowskiego w Częstochowie, ul. Najsw. Maryi Panny Nr. 19, (dom własny).

(5.— zł. wpłacane do K.K.O. przez 114 miesięcy — uczyni sumę zł. 736.—)

Wkrótce

w Kinie LUNA

Bohaterka filmów „MAYERLING” i „NICPON”

Danielle DARRIEUX jako „JAPONKA”

Adolf WOHLBRUCK jako oficer rosyjskiej marynarki w potężnym filmie szpiegowskim.

Bezgraniczna miłość na tle zmagania rasy żółtej i białej w walkach o

PORT ARTURA

Oficer marynarki rosyjskiej i jego żona Japonka w sieci wywiadu japońskiego

Początek codziennie o godz. 5 m. 30, w poniedziałek o godz. 3.

Ostatni seans o godz. 9 m. 30.

Ceny miejsc normalne.

Czy się podobam?..



-Oto pełne troski pytanie Pani...
-Niezawodnie! O ile dopomoże Pani naturze i usterki cery pokryje delikatnym, jak pył kwiatów, przylegającym, nieszkodliwym, nadającym świeżość i ma!

z pudrem ABARID

TELEGRAMY

CHINY BUDUJĄ OLBRYZIA SZOSĘ DO ROSJI SOWIECKIEJ.

Londyn. — Nadeszła tu wiadomość, że Chińczycy budują szosę z prowincji Szczuan do granicy Rosji sowieckiej, długości 5.000 kilometrów. Przy budowie jest zajętych 1000 inżynierów i techników oraz 700.000 robotników. Roboty wykonuje się bez chwili przerwy w dzień i w noc. Chińczycy mają nadzieję, że po ukończeniu budowy gościńca będzie można dowozić broń z Rosji sowieckiej w ciągu 2 tygodni, podczas gdy dotychczas transport trwał około trzech miesięcy.

Pomimo wysiłków ze strony Chińczyków, nie można spodziewać się ukończenia budowy gościńca wcześniej, jak za kilka miesięcy.

Dalsze natarcie Japończyków

Szanghaj. — Kolumny japońskie gwałtownie nacierają na Hongczau. Chińczycy wysadzili dynamitem most kolejowy na linii Szanghaj — Hongczau. Wojska japońskie zajęły Czoufuling.

Tokio. — Agencja Domei donosi, że samoloty japońskie zaatakowały stolicę prowincji Kiangsi, Nanczang. Tamtejsze lotnisko obruszone bombami, niszcząc 6 samolotów chińskich.

Po bombardowaniu wystartowało 20 samolotów chińskich do kontrataku. — Wywiązała się gwałtowna walka powietrzna, w ciągu której zestrzelono 17 samolotów chińskich.

Trzydniowa bitwa

w północnej Palestynie.

Jerozolima. — W północnej Palestynie w pobliżu Jordanu i granicy syryjskiej toczyła się trzydniowa bitwa znacznego oddziału Arabów z wojskami angielskimi. Anglicy używali artylerii górskiej, rakiet świetlnych i reflektorów. Rannych żołnierzy kierowano do Akka. Ostatecznie Arabowie wycofali się, unosząc z sobą paru rannych. W ciągu ubiegłej tygodnia patroly wojskowe w Transjordanii były parokrotnie ostrzeliwane przez beduinów i druzów.

Walki uliczne w Teruelu

Salamanka. Komunikat sztabu wojsk gen. Franco donosi, że wojska narodowe zdecydowanie odparły napór wojsk czerwonych na froncie Teruel, zadając im ciężkie straty.

Wiadomości rozpowszechniane przez czerwonych, są całkowicie fałszywe. Teruel broni się bohatercko i garnizon jest zdecydowany bronić się do upadłego.

Radjoścacja w Salamance ogłasza komunikat, w którym potwierdza, że obrońcy Teruelu stawiają zacięty opór i stwierdza, że oddziały, spieszące z odsieczą, nawiązały już kontakt z nieprzyjacielem.

Saragossa. — Według Agencji Stefani, wojska rządowe, które od 7 dni nacierają na Teruel, liczą około 60.000 żołnierzy. Pomimo bez przerwy powtarzanych ataków, centrum miasta broni się ciele w oczekiwaniu pomocy, która mu

si walczyć z poważnymi trudnościami terenowymi i znacznymi siłami nieprzyjaciela. W rękach wojsk czerwonych znajduje się kilka dzielnic na przedmieściach oraz część nowego miasta.

Stacja radiowa w Teruel, która wznosiła swa działalność, co pół godziny nadaje krótką następującą wiadomość: „Wszystko dobrze, jesteśmy zdecydowani nie dopuścić czerwonych do Teruel”. Po każdej z tych emisji nadawany jest hymn falangi hiszpańskiej.

CO MÓWI KOMUNIKAT CZERWONYCH?

Barcelona. — Dowództwo wojsk czerwonych wydało komunikat, w którym twierdzi, że oddziały republikańskie posuwają się naprzód.

Centralne punkty Teruelu zostały zdobyte, mimo zaciekłego oporu nieprzyjaciela. Ludność cywilna rozpoczęła opuszczać miasto, kierując się do Sagonte.

Korespondent Havasa donosi, że wojska czerwone zdobyły kilka dzielnic Teruelu, m. in. stację kolejową i dzielnicę San Julian, położoną w południowej części miasta.

Bitwa, która została rozstrzygnięta na korzyść wojsk republikańskich, a w rezultacie której zajęte zostało Ermitage Castralo i Cerro Mansueto (położone o 8 km. na północny zachód od Teruelu), toczyła się wśród burzy śnieżnej, w niezwykle ciężkich warunkach. Żołęga wojsk gen. Franco, broniąca tych punktów, była bardzo nieliczna i dała się za skoczny wojskom czerwonym.

NOWA OFIARA DŻUNGLI BRAZYLJSKIEJ.

Buenos Aires. — Donoszą z Sao Pao

lo w Brazylii, że kierownik ekspedycji, która przed kilku miesiącami wyruszyła w dżewicze puszcze brazylijskie w poszukiwaniu za zaginionym przed kilku laty uczonym angielskim plk. Fawcetem, Ribetro dla Silva, zmarł na malarię w okolicach, gdzie swego czasu zaginął bez wieści plk. Fawcett. Wobec zgonu kierownika, ekspedycja powraca do Sao Paulo.

Poseł Atlee i gen. Miaja

mieli paść ofiarą zamachu anarchistów. Lizbona. — Prasa hiszpańska podaje, że podczas pobytu w Hiszpanii przywódcy Labour Party posła Atlee w towarzystwie działaczy angielskich miss Elle Wilkinson i Noel Backer, był przygotowany na ich życie zamach, podobnie, jak na dowodzącego obroną Madrytu gen. Miaja.

Śmierć Angel Pestana, wybitnego działacza anarchistycznego, pozostawać ma w ścisłym związku z wykryciem za machu. Głównym organizatorem był przyjaciel Pestani. W Hiszpanii czerwoni ogólnie twierdzą, że Pestana został pozbawiony życia na skutek żądania przedstawicieli sowieckich i za zgodą ministra Indalecio Prieto.

Rząd rumuński przegrał wybory

Wiedeń. — Nadeszła tu sensacyjna wiadomość, że wbrew pierwszemu doniesieniom, w wyborach do parlamentu rząd rumuński nie otrzymał 40 procent głosów, co daje większość mandatów w Izbie. Z Bukaresztu donoszą, że król Karol w połowie lutego powierzył utworzenie rządu koalicyjnego przesewi dysydentów partii liberalnej Bratianu.

JEST WIĘKSZOŚĆ, CZY NIEMA?

Bukareszt. — Ostateczne wyniki wyborów do Izby deputowanych nie zostały jeszcze oficjalnie podane do wiadomości. Na podstawie ostatnich zapewnień sfer urzędowych miałyby, iż rząd przekroczył nieznacznie 40 procent ogółu głosów i otrzyma wobec tego ustawową premię, która mu zapewni większość parlamentarną.

Natomiast cała prasa popołudniowa na podstawie przeprowadzonych obliczeń podaje, iż rząd nie uzyskał 40 procent, lecz ledwie około 37 procent, wobec czego nie otrzyma premii i mandaty zostaną przydzielone w stosunku procentowym wszystkim partiom.

Jest to pierwszy wypadek, że rząd, który przeprowadza wybory, nie otrzymuje 40 proc., wobec czego traci premię. Parlament został zwołany na 17 lute-

POŻADANA GWIAZDKA.

Zakończono przed kilku dniami cięgnięcie trapezoidalnej klasy zwanego cięgnięciem cięgnięciem gwiazdkowym, gdyż odbyło się ono przed sanktami świętami Dożego Narodzenia. Główna wygrana — 10.000 złotych nadła w jednej z kolektur warszawskich na nr. 11169. Trzema ciętami karni podzielił się mieszkający przedmieściu Pragi, czwarta zaś nabyła grono osób zamieszkałych w Druskińskich.



z p. Jakubem Siedziakiem na czele. Pan Siedziak z pytania przez nas, co sady o zapowiedzianym podziale losów na pięć części, odpisał: — Każdej reformie, zainicjującej do powiększenia

liczby osób wygrających, można tylko przykładać. Gdyby na moją dwiarke, zamiast dwudziestu przypadło sześćdziesiąt tysięcy, to nie miałbym powodu do zniewolenia. Oby tylko w dalszym ciągu los mi przyjął.

Podobny przegląd wrażeń również napowie



Antoni Sikora, funkcjonariusz Urzędu Miar i wagi oraz Franciszek Karwiński, kierownik szkoły, zamieszkał w Ostrowcu Świętokrzyskim, współwłaściciel dwiarci nr. 39947, który wygrał 35.000 zł. Podkreślił on jeszcze dodatnio znaczenie, jakie miał pedzie dia graczy zredukowanie ilości losów do 160.000.

Oni co wygrali. SPEDZA niezawodne światła w sposób radości. Innych niech rozweleń myśl, że fortuna uśmiechnie się do nich w nadchodzącym ciągnięciu czwartej klasy.

Nowy zatarg Japonii z Anglią

JAPONCZYCY SKONFISKOWALI STATEK NA ANGIELSKICH WODACH TERYTORIALNYCH.

Londyn. — Rząd angielski wystosował wczoraj bardzo ostrą notę do rządu japońskiego z protestem przeciwko naruszeniu terytorialnych wód brytyjskich w Hongkongu.

W dniu 11 bm. kanonierka japońska zaatakowała chińską łódź celna. Po pewnym czasie ta sama kanonierka posłała w pościg za statkiem dwie łodzie motorowe, które wpłynęły na wody terytorialne Hongkongu, ostrzeliwały statek, a następnie go skonfiskowały.

Rząd angielski domaga się satysfakcji oraz gwarancji, że wydane zostaną zarządzenia celem uniemożliwienia powtórzenia się takich wypadków.

Syn Czang-Kai-Szeka

na czele 100.000-nej armii mongolskiej spleszy z odsieczą. Szanghaj. — Według wiadomości na-

deslanych z Hankou armia składająca się z 100.000 dobrze uzbrojonych i wyćwiczonych żołnierzy mongolskich, odbywa w chwili obecnej szybkie marsze z południowego Sing-Kiangu do prowincji Szansi, gdzie zamierza połączyć się z 8-mą armią chińską, która w znacznym stopniu utrudnia japońskie połączenia w prowincji Szansi.

Armia ta dowodzi syn Czang-Kai-Szeka, Czang-Czin-Kuo, pod którego osobistym dowództwem żołnierze armii mongolskiej byli wyćwiczeni.

Czang-Kai-Szek poróżnił się w ub. roku ze swym synem czyniącym ojcu za rzuty, że niedość stanowczo występuje przeciw Japonii. Wówczas to Czang-Czin-Kuo udał się do Moskwy. Pogodził się on z ojcem dopiero w chwili wybuchu konfliktu japońskiego - chińskiego

Niema stołu wigilijnego bez Koniaku Kaźmierskiego

Chojnice — Pomorze

go. Do tego czasu sytuacja napewno się wyjaśni.

POGŁOSKI O DYKTATURZE.

Wiedeń. — Pogłoski ze źródeł węgierskich twierdzą, jakoby w związku z wynikiem wyborów rumuńskich do parlamentu, aktualne było w Rumunii rzekomo zaprowadzenie dyktatury wojskowej. **DWOJE DZIECI SPŁONEŁO PRZY ZAPALANIU CHOINKI.**

Ryga. — W szkole powszechnej w Asuppen (Łotwa) odbywało się przedstawienie amatorskie, w ciągu którego 10-letnia dziewczynka miała zapalić świeczki na choince.

Dziewczynka zapaliła najpierw dolne świeczki, a gdy zapalała górne, zajęła się jej sukienka. Z pomocą pospieszyła jej 9-letnia dziewczynka, która także stała w płomieniach. Obie odniosły tak ciężkie poparzenia, że wkrótce potem zmarły. Kierownik szkoły, który pospieszył im z pomocą, doznał również poważnych poparzeń.

Artystyczne wojsko metalowe Lalki
pamiątki, albumy, do zdjęć, wyroby alabastrowe, pudełka zakopiańskie, majolika i t. p. do nabycia w dużym wyborze
W KSIĘGARNI I SKLEPIE „GONCA”
II-ga ALEJA 26, TELEFON 20-50.

Kino „EDEN”

I-sza ALEJA Nr. 12.
Największa sensacja sezonu!

TARZAN

NOWE
nadmierzające przygody
Tarzana!

Napięcie! Rozmach! Intryga! Emocja!

Radprogramy!
Początek w święta o g. 3-ej po poł.

Uwaga!
Wpierwsze i drugie święto **PORANKI TARZAN!**
na poranki ceny ulgowe.

PROSZKI MIGRENO-NERWOSIN
KOCUTER
GRYPA, PRZEZIębNIENIE, BOLE GŁOWY, ZĘBOBÓL
Każdego dnia należy przyjmować 2 tabletki

„WESOLOCH ŚWIĄT“

czyzy SZANOWNEJ KLIENTELI firma

C. STEFANSKI

Częstochowa, I Aleja 8.

MAGAZYN UBIOROW.

Letnisko Żarki

przy przystanku kolej., między Zawlerciem, a Częstochową

Piękna zdrowotna miejscowość letniskowa.

Kościół, kawiarnia, pensjonaty, plaża na miejscu.

Parcele budowlane z lasem

sprzedaje na dogodnych warunkach

na miejscu w letn. Żarki, biuro Zarządu Letniska lub Główny Zarząd Dóbr Złoty Potok, poczta Złoty Potok Częstoch.

Skutki pożaru

w teatrze bukareszteńskim
3 kobiety stracone na śmierć a 15 osób poranionych.

Bukareszt. — Jak już donieśliśmy, ka tastrafalny pożar zniszczył gmach, w którym mieścił się teatr rewii „Vesel”, wielkie kino „Vox”, łaźnie publicz ne oraz redakcja „Frintulu”.

Pożar powstał podczas premiery w teatrze „Veseli”. Sala była wypełniona do ostatniego miejsca, teatr ten bowiem ze względu na występy słynnego komika rumuńskiego Tanase cieszy się zawsze wielką frekwencją publiczności.

W chwili, gdy publiczność oklaskiwała prolog przedstawienia, na scenie pokazały się kłęby dymu, wkrótce buchnę ły płomienie. Aktorów za kulisami ogarnała panika. W kostiumach, a wielu, którzy przebiegali się w garderobach, rzucili się do ucieczki.

Wkrótce cała scena stała w ogniu. Publiczność w dzikiej panice rzuciła się do wyjść.

W tłoku wiele osób zostało ciężko poranionych. 15 rannych z połamanymi nogami i rękami nieprzytomnych odwiezto no do szpitala. Tu okazało się, że trzy kobiety już nie żyją. Twarze ich są tak straszliwie stracone, że nie zdołano nawet ustalić ich tożsamości.

Straż ogniowa dopiero po opuszczeniu sali mogła przystąpić do planowej akcji ratowniczej. Ogień jednak tymczasem rozprzestrzenił się na całą salę teatralną i na inne piętra. Walka z rozszałym żywiołem trwała do godziny 2-jej w nocy, kiedy pożar udało się ostatecznie zlo kalizować. Gmach spłonął prawie doszczętnie. Szkody wyrządzone przez ogień sięgają kilkudziesięciu milionów lei.

SAMOLOTY JAPANESE NAD KANTONEM.

Kanton. — Flota japońska przeprowadza koncentrację u wybrzeży chiń skich, zamierzając wysadzić desant wojska z 30-tu okrętów wojennych.

Nad Kantonem pojawiły się japońskie samoloty wywiadowcze i były ostrzelane przez chińską artylerię. Ludność Kantonu nadal opuszcza miasto.

ŚWIĘTA NAJWYŻSZYCH DOSTOJ-NIKÓW PAŃSTWOWYCH.

Warszawa. — Pan Prezydent Rzplitej spędza święta Bożego Narodzenia w Spałe pawróci na Zamek warszawski dopiero przed samym Nowym Rokiem.

P. Marszałek Śmigły Rydz pozostał na święta w Warszawie. Nie wyjeżdża również z Warszawy p. prem. gen. Sławoj - Składkowski.

P. wicepremier Kwiatkowski wyjechał na święta wraz z rodziną do Krynicy.

Czarnocki pozostanie w więzieniu

Sensacyjna decyzja Sądu Apelacyjnego.

Gdynia. — W sprawie b. starosty Czarnockiego zaszedł sensacyjny zwrot skutkiem którego prokurator wniósł zażalenie na postanowienie trybunału wypuszczenia Czarnockiego na wolną stopę za kaucją w kwocie 10.000 zł.

W Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu odbyło się niejawnie posiedzenie sądu, na którym zapadła decyzja oddalająca postanowienie sądu pierwszej instancji.

Czarnocki pozostanie więc nadal w więzieniu aż do czasu rozprawy apelacyjnej.

ODWOŁANIE STRAJKU PRACOWNIKÓW MIEJSKICH W ŁODZI.
Łódź. — Komisja międzyzwiązkowa

reprezentująca ogół pracowników miejskich w Łodzi, proklamowała na 23 bm. strajk. Od godz. 10-jej do godz. 13-jej strajk miał mieć charakter „strajku wó skiego”, a od godz. 15-jej strajku okupa cyjnego.

Wczoraj komisja międzyzwiązkowa odbyła konferencję z prezydentem Godlewskim, w wyniku której prezydent miasta podpisał list, przyznający pracownikom samorządowym, samotnym 50 zł.

Ochrona lokatorów i sprawa drożdżowa w Sejmie

Warszawa. — W dalszym ciągu posiedzenia Sejmu pos. Gładysz referował rządowy projekt ustawy o obniżeniu komornego i częściowym zniesieniu ochrony lokatorów.

Komisja zmieniła projekt rządowy, zachowując ochronę lokatorów dla mieszkań dwupokojowych i mniejszych, przez co zredukowała skuteczność tego projektu conajmniej o 50 procent.

W dalszych poprawkach komisja przedłużyła termin obniżki komornego do 31 marca 1939 r., upoważniła rząd do przedłużenia, o ile tego będą wymagać szczególne warunki danej miejscowości, do 30-go czerwca 1942 r. ochrony mieszkań trzypokojowych, wreszcie dała podstawę prawną do wyjęcia z pod ochrony mieszkań, zajętych przez obywateli państw obcych, których ustawodawstwo wyjęło obywateli polskich z pod ochrony.

Następnie przyjęto ustawę w drugim czytaniu. Na wniosek wicemarsz. Podolskiego, mimo przyjęcia poprawki przystąpiono zaraz do dalszego czytania i przyjęto projekt w trzecim czytaniu.

Dalej przyjęto projekt ustawy, dotyczący kredytów dodatkowych na rok 1937-38. Jednym z kredytów objęte są wydatki na zwiększenie stanu bezpieczeństwa, w związku z czym powiększono ilość etatów policji konnej i pieszej, oraz wydatkowane pewne sumy na oddziały zmotoryzowane policji. Wydatkowane sumy wyniosły 2,688,360 zł, a po-

zasilku zimowego, pracownikom z lednym członkiem rodziny — 75 zł. i z liczniejszą rodziną 100 zł.

W związku z powyższym strajk został przez komisję międzyzwiązkową odwołany.

BANDYTA KASZEWIAK ŻYJE.

Radom. — Rozeszła się tu pogłoska jakoby groźny bandyta Kaszewiak ujęty przez policję radomską miał zakończyć życie w szpitalu św. Kazimierza w Radomiu. Pogłoska ta okazała się nieprawdziwą. Kaszewiak żyje i ma się nieco lepiej. Badanie Kaszewiaka w szpitalu przez władze śledcze i konfrontacja ze świadkami zabięcia wywiadowcy Baka przybyłymi z Warszawy nie zostało jeszcze zakończono.

Ukazały się plakaty z ogłoszeniami, że policja państwowa wynaczyła 300 zł. nagrody za wskazanie miejsca pobytu, ewentualnie udzielenie informacyj, służących do ujęcia groźnego bandyty Maruszczyki, który dotąd jeszcze znajduje się na wolności.

Wytwórnia urządzeń do pieców piekarskich M. MIŁOWSKI, Nadrzeczna 13.

Poleca dla pp. Piekarzy i Cukierników najnowszej konstrukcji szruła zwykłe i z dubeltowymi drzewkami, świeczniki i ramki, lufy, z deklam, klapy zwykłe i z rolkami, szzyby, drzewczki popielnikowe. Biokł i ruszty. — Robota solidna. — Ceny niskie. — Oferty na żądanie.

nieważ nie miały pokrycia w budżecie zażądano obecnie na ten cel dodatkowego kredytu.

Wreszcie pos. Chełmicki referował rządowy projekt noweli o opodatkowaniu piwa.

DAJCIE POMOC BEZROBOTNYM

W tym posiedzeniu zakończono.

NAFTA
BENZyna
OLEJE I SMARY wszelkiego gatunku
zawsze na składzie w firmie

„KARPATY”
Biuro i skład w Częstochowie,
Aleja Wolności 67/69.

„Czerwony sztandar” podczas „pasterki” w kościele

SPIEWAŁ ŻYD Z GRUPĄ PIJANYCH WYROSTKÓW.

Sosnowiec. — W Sądzie Okręgowym w Sosnowcu rozegrał się epilog niesłychanie burzliwego zajścia, jakie miało miejsce w nocy 25-go grudnia ub. r. na Pastercie w kościele parafialnym w Będzinie, a które wywołane zostało przez kilku podchmielonych osobników.

Na ławie oskarżonych zasiadli mieszkańcy Będzina 23-letni Zdzisław Czarski, 24-letni Izrael Cukiernik, żyd, 24-letni Jan Łukaszyński, dwaj bracia 23-letni Sta-

niślaw i 21-letni Piotr Mulewicz — wszyscy zamieszkałi w Będzinie przy ul. Kolałajka nr. 50, 24-letni Józef Szata, 22-letni Stanisław Mazur i 25-letni Władysław Bednarski, którym akt oskarżenia zarzuca, że w nocy na 25-go grudnia ub. roku podczas Pasterki w kościele parafialnym w Będzinie znieważyli odprawiającego nabożeństwo ks. Knasia przez użycie pod jego adresem obelżywych słów; znieważyli księcia, przychodząc na nabożeństwo w stanie podchmielonym i wymyślając przy tym obelżywym słowami ludziom, będącym na nabożeństwie, oraz, że w czasie podniesienia monstrancji śpiewali „Czerwony sztandar” przyczem zachowanie się oskarżonych w stosunku do modlących się kobiet było nad wyraz burzliwe, gdyż oskarżeni zrzucali kobietom kapelusze z głów, kłuli je szpilkami i t. p.

Zwyrodniałość tych osobników wyraża się między innymi i tym, że pili oni wódkę w kościele.

Więcej, aniżeli gorszące zachowanie się oskarżonych wywołało silną reakcję wśród zebranych ludzi w kościele, wobec czego ksiądz Knas był zmuszony przerwać nabożeństwo i zwracać się do wiernych prosić, aby po nabożeństwie złożyli zameldowanie na policji o niesłychanym zajściu oraz, aby wskazano awanturników.

Oskarżeni odpowiadali z wolnej stopy. Sąd po rozpatrzeniu sprawy i przesłuchaniu 40-tu świadków, skazał Zdzisława Czarskiego i Stanisława Mazura po 3 lata więzienia, Izraela Cukierniana na 2 lata, braci Stanisława i Piotra Mulewiczów po 6 miesięcy aresztu. Czarskiego, Mazura i Cukierniana aresztowano na sali sądowej.

Na wniosek prokuratora pociągniętych zostanie do odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania kilkunastu świadków.

STACJA OBSŁUGI SAMOCHODÓW

W. MULLER, Sowińskiego 34, tel. 11 49
Wytwórnia Powozów, Karoserii i Części Samochodowych
Przyjmuje do remontu i konserwacji samochody różnych marek.
Nowość! Budowa konnych furgonów i platform na oponach dętych

KINO „LUNA“
Dnia 25 i 26 grudnia 1937 r. największa premiera sezonu!
Tak gigantyczny jak „BEN - HUR”

SCYPION AFRYKAŃSKI

Monumentalny film ilustrujący płomienną miłość wódzów; żołnierzy, niewolników...
UDZIAŁ BIÓRĄ:

SCYPION — nieustraszonego wódz wojsk rzymskich **ANNIBALE NINCHI**
HANNIBAL — okrutny wódz wojsk kartagińskich **CAMILLO PILOTO**
VELIA — kobieta, która w imię miłości zdolna była do najwięcej. poświęceń **ISA MIRANDA**
SOFONISBA — kobieta za którą szaleli moiżni Rzymu i Kartaginy **FRANCESCA BRAGGIOTTI**

Brawurowy atak konnicy rzymskiej. — Niespotykana dotąd na ekranie szarża słońi

Początek o godz. 12 m. 30. Ostatni seans o godz. 9 m. 30. Ceny miejsc normalne

Oszczędzać? Duszkiem

ale nie kosztem zdrowia...

nie jest za drogie, co dla zdrowia jest konieczne. Przy bólach głowy, przeziębieniu, gorączce, reumatyzmie, postrzale

ASPIRINA

WYRÓB KRAJOWY

RESTAURACJA „POLONIA“

Wszystkim naszym J.W. Gościom i sympatykom życzymy „Wesołych Świąt“ i pomyślnego Nowego Roku

dyrektoriat **Wł. Bułski i S-ka.**



ZAKŁAD STOLARSKI
FRANCISZKA SZUDROWICZA
Częstochowa, ul. Focha Nr. 18.

trzymuje zamówienia na wszelkie roboty stolarskie i budowlane oraz posiada na składzie duży wybór mebli własnego wyrobu. Ceny konkurencyjne.

Dr. TADEUSZ FERENS

ordynator oddziału ginekologicznego
Ubezpieczalni Społecznej
powrócił
i przyjmuje od godz. 3-5 po poł.
ul. Jasnogórska 15, telefon 16-88.

Zatwierdzone przez Kuratorium O. S. K. z programem gimnazjum państwowego

Kursy Gimnazjalne

T. N. S. W.

(Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych)

przyjmula dodatkowe wpłaty na II półrocze do klas I, II, III i IV gimnazjum nowego typu i licealnej i VII, VIII dawnego typu (matura)

Nauka w godzinach wieczornych. Opłaty niskie.

Wpisy przyjmuje Kierownik Kursów **ALEJA WOLNOŚCI** Nr. 17, II piętro (pokój nauczycielski).

PODZIĘKOWANIE.

J. Wielmożnemu Panu Doktorowi A. Franko za świetnie przeprowadzoną operację oraz całemu personelowi lekarskiemu i siostrze przełożonej „Domu Zdrowia“ w Częstochowie za troskliwe opieki najserdeczniejsze podziękowanie składają
Kazimierzostwo Szumscy.

Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Asfaltowych

JÓZEF WŁODARSKI

Warszawa, ul. Chmielna 32, Tel. 347-52 i 230-09

Częstochowa, ul. Ferdynanda Focha 51 Tel. 10-61.

Wykonuje nawierzchnie asfaltowe (podwórze) betonowe, układanie kostki kamiennej, klinkieru z materiałów własnych.

Elita Częstochowy najmilej, najwesalej

powita **NOWY ROK** w Noc Sylwestrową

w salonach restauracji „POLONIA“

2 orkiestry — Cocktail — Bar. — — — Mnóstwo miłych niespodzianek.
Prosimy o wcześniejsze zamawianie stolików. **WEJŚCIE BEZPŁATNE.**

Jedrek Medrek, żyd, czarownica, pan Twardowski i dziad. Chóry pod dyrykcją p. G. Hollera, reżyseria pp. S. Piotrowicza i S. Greflinga. — Ceny biletów od 30 do 99 gr.

Święta na wsi

Z racji świąt Bożego Narodzenia w całym szeregu większych wsi naszego powiatu zapowiedziane są wspólne obchody „opłatka“, urządzone staraniem parafialnych oddziałów Akcji Kat., bądź wiejskich organizacji i stowarzyszeń. Poza tym zapowiedziane są także teatryki amatorskie, publiczne zabawy taneczne i t. p. imprezy.

Przed wszystkim włącz w 2-gi dzień świąt w ruchliwej i znanej z życia kulturalno-społecznego Kamienicy Polskiej odbędzie się w tamtejszym Domu Ludowym amatorskie przedstawienie teatralne i po przedstawieniu ogół zabawa. Zaś w sąsiedniej Poczecznie, która obecnie, bez przesady rzec można, jest prawdziwą niejako „oazą dobrobytu“ w naszej okolicy, dzięki rozwojowi dużej kopalni rudy żelaznej w tamtejszej gminie (kopalnia należy do francuskiego tow. akc. „Huta Bankowa“ i zatrudnia blisko 2 tys. ludzi), — odbędzie się w drugi dzień świąt w Domu Katolickim w Poczecznie wielka zabawa taneczna, organizowana od kilku tygodni już przez tamtejsze Kat. Stow. Mł. Zeńskie.

Wreszcie podobne obchody i imprezy zapowiedziane są w wielu innych miejscowościach i tylko przyklasnąć im należy i życzyć jaknajlepszego powodzenia, aby odbyły się one w atmosferze zgody i godziwej zabawy ku uszlachetnieniu wiejskich społeczeństw!... Bez wątpienia, że pocieszające to wiele objaw, gdy po kilku latach ciężkiego kryzysu, który szczególnie gnębił polską wieś, tu i ówdzie na wsi zaczyna się powracać życie kulturalne i towarzyskie.

W końcu przypomnieć należy wszystkim wiejskim organizacjom i stowarzyszeniom, które w czasie świąt urządzać będą rozrywkowe imprezy, by pamiętać również o „Pomocy zimowej“ i pewien procent ze swych dochodów ofiarowały na ten najwzrostlejszy dziś cel!

Jot.

— **Jasełka w sali Katedralnej.** Zespół chóru katedralnego przy udziale IV K. S. M. wystawia w sali Katedralnej przy ul. Narutowicza przepiękne jasełka: „Betlejem Polskie“ według Lucjana Rvdla, fragmenty Maszyńskiego i in. w nowym opracowaniu. Pierwsze przedstawienia jasełek odbędzie się w obydwu dni świąt o g. 6-jej wiecz.

W wykonaniu jasełek w 6-ciu odsłonach bierze udział 92 osoby pod reżyserią p. A. Poliszewskiego. Do wystąpienia widowska przyczynia się nowe dekoracje, efekty barwno-świetlne, nowe kostiumy, doborowa orkiestra. 24-osobowy balet odtańczy: krakowiaka, mazura, tańce

góralskie i taniec czartów. — Bilety w cenie od 49 gr. do 1 zł. 50 gr.

— **Jasełka w Gnaszynie.** Katol. Stow. Młodzież w Gnaszynie wystawia w sali fabrycznej w Gnaszynie piękne jasełka w czterech odsłonach: sen pasterzy, u tronu Heroda, pan Twardowski i czarownica oraz u Żłobka. Tańce, śpiewy i t. d., oryginalne kostiumy. — Czysty zysk przeznacza się na budowę kościoła w Gnaszynie.

Pierwsze przedstawienia tych pięknych jasełek odbędzie się w obydwu dni świąt o godz. 5-jej po poł.

Gwiazda Betlejemka w żydowskim piśmie

Duży odruch oburzenia katolickiej opinii publicznej wywołał żydowski „Express“, zamieszczając w swym numerze świątecznym bolszewicką gwiazdę nad stajenką betlejemską. Obecnie tenże łódzki „Express“, czytany przez nieświadomych Polaków i w Częstochowie, wydał znów numer „Świąteczny“, na którego czołowej stronie widnieje gwiazda, kontury kościoła, artykuł p. t. „Wśród nocnej ciszy“ i t. d.

Dla nikogo chyba nie jest tajemnicą, że wspomniany „Express“ — to pismo żydowskie, podsywające się pod płaszczek polskości i katolicyzmu. — gdy to mu staje się wygodne i potrzebne dla interesu. Czy jednak tego rodzaju „machlojki“ można inaczej nazwać, niż jawną prowokacją i szkodliwym katolickiego społeczeństwa? Sądzić należy, że społeczeństwo nasze samo znajdzie odpowiednią formę odpowiedzi na podstęp żydowskiego pisma, w pierwszym rzędzie nie dopuszczając go do swych domów.

— **Życzenia świąteczne od żołnierzy częstochowian.** Za naszym pośrednictwem serdeczne pozdrowienia świąteczne pięknym Częstochowiankom i sympatycznym Częstochowianom przesyłają żołnierze — częstochowianie: plut Pyda Lucjan, starsi strzelcy: Bzdok Lucjan, Banaszkiewicz Ryszard, Cierpiatowski Mieczek, Gorgoń Stan., Cuper Stefan, Kwaśniak Józef, Miodyński Mieczek, Mieczek Stan., Pyrkosz Stefan, Skupień Kazim., Studniarek Tadeusz, Slesorajitis Mieczek i Zasoń Stefan ze Lwowa; st. mar. Wojciechowski, mar. Koroba i mar. Nowak z O. R. P. „Błyskawica“; ułan Gielczy Jan, ut. Erlich Leon i ul. Jeziorowski Jan z Równego.

Związek b. Żołn. erzy Polskiej Sily Zbrojnej

W Warszawie powstał Związek b. Żołn. erzy Polskiej Sily Zbrojnej. Rejestracja odbywa się również w Częstochowie, Al. Wolności 64, nr. 3, we wtorki i piatki w godzinach od 16 do 18.

F-ma „**PLOTNO**“
Piotr Deska 15-ka
Częstochowa, Nowy Rynek 13.
Poleca w dużym wyborze tkaniny, welny jedwabie i t. p.
Ceny niskie. Ceny niskie.

TECHNOLOG LUB TECHNIK.
Jako nauczyciel maszynoznawstwa, technol. metali, materiałoznawstwa i kresl. zawodowych potrzebny od 10. stycznia 1938 r.
O wymiennym stanowisku mogą ubiegać się kandydaci z ukończoną Szkołą Budowy Maszyn w Poznaniu, Szkołą Przemysłową w Krakowie, Państwową Szkołą Górniczą i Hutniczą w Dąbrowie Górniczej, Państwową Szkołą Techniczną - Kolejową w Radomiu i t. p.
Uposażenie normuje Zarządzenie M. W. R. i O. P. z dn. 20-X-1936 r. Nr. BP. 13836/36 (Dziennik Urzędowy K. O. S. Krakowskiego Nr. 11 z dn. 23-XI-1936 r. podk. 121 str. 299).
Należyce udokumentowane podania należy składać w kancelarii Pnbi, Szkoły Doksz. Zaw. Nr. 1 i 2 w Częstochowie, ul. Piotrkowska 17, w godz. 17-18.

ZABAWA W BŁYSZNIENIE. Odbędzie się w sobotę w sali Straży Pożarnej. Początek o godz. 19-jej. Grać będzie orkiestra z Częstochowy.

KRONIKA

Częstochowa 25 GRUDNIA Sobota

Dziś — Boże Narodzenie. Jutro — Szczepana męcz. Wschód słońca o godz. 7.46 Zachód 15.42

Kalendarzyk historyczny: Śmierć Heidensteina, pisarza dziejów Polski 1620 r.

— **Pasterka i trzy msze św.** W czasie świąt Bożego Narodzenia odprawiana była w każdym kościele uroczysta msza w. o północy, zwana pasterką od pastuszków, którzy pierwsi powitali Bożą Dziewicę w stajence Betlejemskiej. Pasterka odbywa się o północy, ponieważ o tej porze narodził się Pan Jezus.

W pierwszym dniu świąt kapłani odprawiają po trzy msze św. dla oznaczenia przez to trojkiego narodzenia się Bawielicy: przedwiecznego, jako Bogarodzica z Boga Ojca, doczesnego z przeczycia Iona Najświętszy. Dziewicy i mistycznie w sercach wiernych.

— **Nabożeństwa świąteczne.** Podczas przypadających na sobotę i niedzielę świąt Bożego Narodzenia we wszystkich wiarygodnych miejscowych odprawione zostaną uroczyste nabożeństwa.

W Bazylice Jasnogórskiej pasterka z azaaniem w sobotę o g. 4-jej i pół rano, o czym o godz. 6-jej r. prymaria w kapli i msze św. w zwykłym porządku.

W Katedrze św. Rodziny w piątek jutrznia o godz. 11-jej i pół oraz pasterka o godz. 12-jej w nocy, celebrowana przez J. E. ks. Biskupa sufragana A. Ziemiaka, o godz. 11-jej r. suma pontyfikalna, celebrowana przez Najdostojniejszego Arcybiskupa naszego diecezji J. E. ks. Biskupa r. T. Kubinę, ponad to nabożeństwa w obydwu dni o zwykłej porze.

W kościołach parafialnych św. Zygmunta, w kościełku Pana Jezusa Konańskiego oraz św. Antoniego na Ost. Grodu jutrznia o godz. 11-jej i pół i pasterki w piątek o północy, w święta zaś nabożeństwa o zwykłej porze. W kościele św. Antoniego nabożeństwa w obydwu dni świąt o godz. 7-jej, 8.30, 9.30 i 11-jej r. oraz niespory o 3.30 po poł.

W kościele św. Barbary pasterka w sobotę o godz. 6-jej rano.

W parafii św. Rocha uroczyste sumy z kazaniem w sobotę i niedzielę odprawione zostaną w kościele św. Rocha o godz. 10 m. 30 r.

W kościele parafialnym św. Jakóba pasterka w piątek o północy i nabożeństwa, jak w każde święto; w kościełku m. Najświętszy Maryi Panny pasterka w piątek o godz. 12-jej w nocy oraz w obydwu dni świąt nabożeństwa o zwykłej porze, t. j. o godz. 7. 9.15, 10.15 i o 12-jej.

— **Od Redakcji.** Z powodu uroczystych świąt Bożego Narodzenia, następny numer naszego pisma ukáže się w poniedziałek o zwykłej porze.

Dziś, świąteczny numer „Gońca Częstochowskiego“, barwnie ilustrowany, z „Gończykiem“ dla dzieci oraz z kalendarzem na r. 1938 i z nowym rozkładem jazdy pociągów, zawiera 18 stron druku i kosztuje tylko 10 groszy.

— **Przerwa świąteczna w czynnościach urzędów.** Z powodu świąt Bożego Narodzenia zawieszają czynności w piątek o godz. 12-jej po poł. urzędy państwo-

we, biura wojskowe, policyjne, Magistratu i t. p. Wzniesienie urzędowania nastąpi w sobotę w poniedziałek rano.

— **Odwiedzanie chorych w szpitalu w szpitalu Najświętszy Maryi Panny.** W święta Bożego Narodzenia można odwiedzać chorych w szpitalu Najświętszy Maryi Panny według następującego rozkładu: dn. 25 b. m. w salach nr. I, II, V i VI od godz. 16 do 18-jej, zaś w dn. 26 b. m. w salach nr. III, IV i VII od godz. 16-jej do 18-jej.

Począwszy od 1 stycznia r. p., odwiedzanie chorych w szpitalu Najświętszy Maryi Panny odbywać się będzie tylko w czwartki i niedziele każdego tygodnia od godz. 16-jej do 18-jej na wszystkich salach.

— **Z teatru Kameralnego.** Dyrekcja teatru Kameralnego udało się pozyskać jeszcze na trzy gościnne występy znakomitego gwiazdowa ekranu Fr. Brodniewicza, który wystąpi w pierwsze święto dn. 25 b. m. o godz. 18-jej i 20.30 w komedii R. Niewiarowicza p. t. „Kochanek — to ja“.

W drugie święto 26 b. m. trzy przedstawienia o godz. 15.30 i 18-jej komedia Jastrzębca - Zalewskiego p. t. „Serca za drugie kolczasty“ w premierowej obsadzie, wieczorem o godz. 20.30 „Kochanek — to ja“ z gościnnym występem Fr. Brodniewicza.

— **Jasełka w sali Straży Ogniowej.** Sekcja amatorska Straży Pożarnej w sali własnej przy ul. Strażackiej 3 odegra piękne jasełka, których najbliższe przedstawienia odbędzie się w pierwszy i drugi dzień świąt o godz. 5-jej po poł.

Tegoroczne jasełka w nowej inscenizacji przy zastosowaniu nowych dekoracji kostiumów, i efektów świetlnych zapowiada się wspaniale, jako sztuka w 6 aktach: prolog, Jacek-Płazek, przy ognisku, rada szatanów, na zamku Heroda i u Żłobka. Tańce: krakowiak, mazur, kujawiak, zbońnicki, diabelski, żydowski i taniec niewolnic. W epizodach wystąpi:

U kogo kupować?

Pismo nasze „Gońca Częstochowski“ od chwili założenia, t. j. przez 32 lata stoi zawsze na stanowisku narodowo-katolickim i broni stanu polskiego posiadania.

Było pierwszym, które propagowało znaczenie handlu polskiego, szerząc hasło:

„SWÓJ DO SWEGO“.

Dziś, kiedy żywiły obce coraz więcej zagrażają naszemu bytowi, z zdołaną energią i wiarą szerzymy tę propagandę.

Ogłaszając się więc w „Gońcu Częstochowskim“ handlowe firmy chrześcijańskie, przejęły nasze idee i dążenia, do odrodzenia gospodarczego państwa.

Firmy te zrozumiały przede wszystkim swój własny interes, że reklamując się w „Gońcu Częstochowskim“, dają jednocześnie z nami do propagandy handlu chrześcijańskiego. — Zrozumiały, że głoszona tak często sentencja mądrego prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Beniamina Franklina:

„Mój synu, rób interes z tymi, którzy się reklamują. Muszą to być ludzie inteligentni, a z takimi nigdy nie stracisz“.

nie jest czczym hasłem, a poważnie i głęboko pojętym nakazem moralnym.

To też zamieszczając swoje ogłoszenia w naszym piśmie, firmy te ułatwiają i udostępniają konsumentowi - nabywcy drogę do najkorzystniejszych zakupów u swoich. I tym samym uprosiły zadanie propagandy handlu chrześcijańskiego, a wskazując drogę do chrześcijańskiego przedsiębiorcy i sklepu polskiego kupca, spełniają obowiązek obywatelski, za co zasługują na uwagę i ogólną poparcie.

Sądźmy przeto, że całe społeczeństwo chrześcijańskie w zrozumieniu doniosłości unarodowienia naszego życia gospodarczego, zapoatrywać się będzie we wszelkie zakupy w tych właśnie firmach, które zamieszczają swe ogłoszenia w „Gońcu Częstochowskim“.

W DAWNICTWO „GONCA CZĘSTOCHOWSKIEGO“.

JAKANIE

oraz inne zaburzenia mo-
wy uszu wioletoń
Zakład Lecznicy
D-ra J. ŻYKIEWICZA
Warszawa, Chł. dna 22.
Prospekty kancelaria wysyła bezpłatnie.

— Sylwester Akademicki. Dorocznym zwyczajem akademicy - czestochowianie urządzają bal sylwestrowy w dniu 31 bm. w salach Kasy Oficerskiej przy Al. Wolności 44.

Początek o godz. 21; do tańca przygrzewać będą dwie orkiestry jazzowe, moc niespodzianek oraz niezrównany humor akademicki — dają rekoimie najprzejmniejszego spędzenia nocy sylwestrowej.

Wejście tylko za zaproszeniami; zaproszenia można otrzymać w Stow. Kupców Polskich, III Aleja 46, (wejście od ul. Dąbrowskiego), w godz. od 10—13.

Zywe ryby na patelni

Zarząd Towarzystwa Opieki nad zwierzętami za naszym pośrednictwem zwraca się do wszystkich pań i gospodyń domu z gorącym apelem, aby nie kroić i nie skrobać ryb żywych, lecz przed tym je ogłuszyć, lub zabić, gdyż inaczej ryby bardzo głębia się i by o tym pamiętały wtedy, gdy kupują ćwiartki ryb i nie dozwoliły sprzedającemu kroić bez uprzedniego zabicia ryby.

— Boże Narodzenie po lodzie. Według przepowiedni PIM-a św. Barbara nie uczyni nam zawodu; Święta będą suche i mroźne.

Wprawdzie pogoda kształtuje się pod wpływem wysokiego ciśnienia, które ogarnia kraje Europy środkowej zapowiadając pogodę chmurną z niewielkimi przejaśnieniami a od zachodu napływa ciepłe powietrze, jednak podwyższenia się temperatury u nas nie należy się spodziewać w okresie świątecznym.

W górach w dalszym ciągu panuje mróz. Warunki dla narciarzy dobre.

— **Znaczkii na Pomoc Zimową w kasach kolejowych.** Naczelny komitet zimowej akcji pomocy bezrobotnym przekazał dyrekcjom kolejowym do rozdziału pomiędzy kasy biletowe P. K. P. około 10 milionów znaczków, wydanych dla popierania akcji. Znaczkii wartości 5 i 10 gr. sprzedawane będą przy wykupie biletów kolejowych.

— **Ceny słoniny.** Według urzędowych danych na 1 bm. zanotowano następujące detaliczne ceny słoniny solonej za 1 kg.: Wilno 2,10 zł., Lublin, Sosnowiec, Czestochowa, Łuck, Gdynia, Katowice i Kraków 2 zł., Białystok 1,95 zł., Łódź, Lwów, Stanisławów i Drohobycz 1,90 zł., Kielce i Brześć n.B. 1,85 zł., Warszawa, Włocławek, Nowogródek i Poznań 1,80 zł. i Tarnopol 1,70 zł.

— **Noce dzwiry aptek.** W nocy z dnia 24 na 25 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Monikowskiego — Isza Aleja Nr. 14, oraz apteka na Osternim Groszu.

W nocy z dnia 25 na 26 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek Nr. 2, DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią, ul. Waszyngt. 24. 3693.

OFIARY ZŁOŻONE

w Paskich, **Conca Czestochowska** — Na Biednych do uzn. ks. Prałata Wróblewskiego: Cech Rzeźników Chrześc. zt. 25, Dr-stwo P. Szaniawczy zam. życzeń świątecznych i noworocznych zt. 10.

Józefowa Nowińska: Na bezdomne dzieci do uznania Przewiel. ks. prał. B. Wróblewskiego zt. 10. — Na „Caritas” na ręce Przewiel. ks. prał. F. Mireckiego zt. 10. — Na sierociniec SS. Oblatek zt. 10. — Na Zakład p. w. N. M. P. (SS. Magdalenki) zt. 10. — Na Zakład św. Antoniego zt. 10.

Na gwiazdkę dla biednych dzieci do uznania ks. prał. B. Wróblewskiego zamiast życzeń świątecznych i noworocznych oraz podziękowań za nie: Komendant Pow. i Miasta P. P. nadkomisarz Michał Olendzki zt. 10. — Kier. I. Kom. P. P. w Czestochowie podkomisarz Tumilowicz Witold zt. 5. — Cz. Perkowski zt. 50. A. Sobieraj zt. 10. Spad. Testorowski zt. 5. dokł. 2393. F. D. Wilkoszewski, z zamiast wizyt i pominowania świątecznych i noworocznych na gwiazdkę dla najbardziej potrzebujących zt. 20.

Na budowę Domu Im. Br. Alberta: N. N. zt. 2. Kl. II-B gimn. Traugotta zt. 265.

Na **Pomoc Zimową dla bezrobotnych:** Józef Pieniec jednorazowo od nieruchomości zt. 5. — Dekl. Nr. 2240. J. Włodarski zt. 10.48. Dekl. Nr. 2467.

Cz. Rzeźka nac. II Urzędu Skarbowego zamiast życzeń świątecznych i noworocznych zt. 10. Na gwiazdkę dla dzieci do uzn. ks. prał. Wróblewskiego: Wiesia i Danusia Mikke zt. 5. — Rozmieszczenie zt. 10.

p. Włosnińskiego—Śludem Kamieńca Nr. 27. W nocy z dnia 26 na 27 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Bujakowskiego—Aleja Wolności Nr. 23 p. J. Pogorzelskiego, Narutowicza Nr. 44. — Zaopatrzył się w geś. Izabicki Lipman, zam. przy ul. Jaskrowskiej nr. 59, zameldował w policji, że w dniu 21 bm. z niezamkniętego chlewu, skradziono mu geś wart. 2 zł. 80 gr. Jak ustalono kradzieży tej dokonał Zaks Jakob-Icek, zam. przy ul. Jaskrowskiej nr. 59.

Z KRAJU

(—) **Sarna uratowała się przed wilkami.** Dzieci szkolne z nadgranicznej wsi Ujście w powiecie kostopolskim złapały na polu, pokrytym śniegiem, sarnę. Sarna ta resztkami sił przebiegła przez druty kolczaste, które pokaleczyły ją. Sarna uciekała przed pościgiem wilków, które w lasach nadgranicznych znajdują się obecnie w wielkiej ilości.

(—) **Zabezpieczenie brzegów helskich** przed sztormami i lodami. Pod Kuźnicą na Helu przy pomocy katarów motorowych bite jest przedłużenie palisady ochronnej, która ma celu w tym miejscu zabezpieczyć najwyższy odcinek półwyspu przed podmywaniem i spływaniem lodu z zatoki Puckiej. Zniszczenia przez ostatni sztorm łązki w Wielkiej Wsi, Kuźnicy i Jastarni zostaną odbudowane.

Szewc z Ostrowia milionerem

135.000 dolarów, 4 auta i 2 motocykle. Z Poznania donoszą: Prawdziwy niespodziankę sprawił los biednemu szewcowi, zamieszkałemu od lat kilkunastu w Ostrowiu Wielkopolskim. Oto dowiedział się, że stał się spadkobiercą 135.000 dolarów amerykańskich, czterech luksusowych samochodów i dwu motocykli. — Stało się to właściwie 6 lat temu, lecz dopiero obecnie szewc otrzymał wiadomość o swoim szczęściu. Mógłby więc o 6 lat wcześniej przestać biedować, gdyż żyje z żoną i czterema dziećmi w bardzo trudnych warunkach.

— **Szczęśliwy spadkobierca,** którym jest p. Ignacy Szymański, otrzymał mianowicie zupełnie niespodziewanie list z Nowego Jorku od Leny Shmilling, nieznaanej kuzynki a córki stryja, b. wyrobnika z Turkusowa. Kuzynka zawiadamia, że poszukuje go już od r. 1931. Ojciec jej zmarł i swemu chrześniakowi zapisał hipotecznie na fabryce samochodów kwotę 135.000 dolarów, 4 samochody i 2 motocykle. Kuzynka p. Shmilling pragnie doręczyć prawemu właścicielowi przedmioty i gotówkę, proponuje przyjazd do Ameryki na stałe i oświadcza gotowość nadania karty okrętowej.

P. Szymański wnioskował podanie do władz celnych o udzielenie zezwolenia na przywóz tych maszyn do kraju bez cla. — Otrzymał wezwanie do uiszczenia opłaty stemplowej w kwocie 3.300 zł., których — o ironio losu — nie może uiścić.

Zapytany o plany na przyszłość, oświadczył, że przede wszystkim chce polepszyć byt dzieciom. Jest bardzo ucieszony, ale i zrównoważony.

Błyskawiczna dymisja

woj. Kirtikłisa w Białymstoku. Z Białegostoku donoszą: W związku z procesem b. starosty Czarnockiego wyszły na jaw szczegóły dymisji wojewody Kirtikłisa z Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, który objął po przeniesieniu go ze stanowiska wojewoły pomorskiego.

Wojewoda Kirtikłis 7-go września porwócił się po urlopie do Białegostoku i w dniu tym otrzymał telefoniczne wezwanie do wladz przełożonych do natychmiastowego przyjazdu do Warszawy. Woj. Kirtikłis niezwłocznie wyjechał samochodem do Warszawy i wrócił następnego dnia przed godziną 3-cią po południu, przywioząc ze sobą dymisję.

Już 11-go września w południe pociąg

ZEBRANIE KAT. STOW. MŁODZIEŻY ŻENSKIEJ PRZY PAR. ŚW. JAKOBA odbędzie się w poniedziałek, dn. 27 grudnia r. biż. w świetlicy przy ul. Jasnogórskiej 30 (wejście od ul. Sułkowskiego) wieczorem o godz. 6-ej. Zebranie referatów i zelarokt kół „Zywego Różańca” par. św. Jakóba odbędzie się w środę 29 grudnia po poł. o godz. 6-ej w świetlicy przy ul. Jasnogórskiej 30.

POTRZEBNA panienka do piwari do podawania i znająca kuchnię. Stary Rynek 30. 3696

POTRZEBNA ekspedientka do samodzielnego prowadzenia interesu za kaucją. Oferty do Sklepu „Gońca” pod „Samodzielną”. 3695

PODZIĘKOWANIE.

J.W. Panu doktorowi Secemskiemu, ordynatorowi szpitala dla zakazanych, jak również panu felczerowi Sikorskiemu i całemu personelowi szpitala, za troskliwą opiekę i wyleczenie córki naszej z ciężkiej choroby składają serdeczne Bóg zapłać. A. B. Błaszczykowie.

OSTATNIE WIADOMOŚCI

PONOWNE OTWARCIE WYSTAWY PARYSKIEJ.

Paryż, 24.12. — Ub. nocy Izba 337 głosami przeciw 260 uchwała ponowne otwarcie światowej wystawy w Paryżu.

WALKI O TERUEL TRWAJA. Salamanca, 24.12. — Krwawe walki o Teruel nie ustają. Sytuacja wojsk czerwonych pogorszyła się wobec przybycia posiłków artylerii powstańczej, która wzięła czerwonych w krzyżowy ogień.

BITWA W PALESTYNI.

Jerozolima, 24.12. — W Tyberiadzie doszło do formalnej bitwy wojska angielskiego z Arabami, przy czym wojsko używało samolotów i czołgów. 11 Arabów poległo.

WYNIKI WYBORÓW W RUMUNII.

Bukareszt, 24.12. — Wyniki wyborów w Rumunii nadal nie zostały jeszcze ogłoszone, nie ulega już jednak wątpliwości, że żadna z partii nie uzyskała większości.

Zamach czy włamanie? do ambasady niemieckiej w Moskwie.

Moskwa 24.12. — W nocy do gmachu ambasady niemieckiej w Moskwie zakradł się jakiś osobnik, który, spłoszony przez dozorcę, dał od niego kilka strzałów. Dozorca również odpowiedział strzałami, napastnik jednak zbiegł. Znalaziono przystawioną do okna drabinę. Radca ambasady wnosil protest do rządu sowieckiego.

STRAJKI W PARYŻU.

Paryż, 24.12. — Wybuchły strajki w przedsiębiorstwach metalurgicznych i kauczkowych. Tym razem rząd zapowiedział, że robotników, okupujących fabryki, usunie przy użyciu siły.

TRZESNIENIE ZIEMI W MEKSYKU.

Meksyk, 24.12. — Mexico City nawiedzone zostało trzęsieniem ziemi. Siedem domów runęło, kilka osób jest zabitych, kilkanaście rannych. W mieście powstała panika, trzęsienie ziemi było jednak krótkotrwałe.

KATASTROFA NA MORZU.

Bosfor, 24.12. — Podczas śnieżycy na

griem osobowym, bez zapowiedzenia, przyjechał do Białegostoku nowomianowany wojewoda białostocki p. Henryk Ostaszewski, który z dworca taksówką zajął chał do urzędu i odbył konferencję z Kirtikłisem. P. Kirtikłis złożył urządowanie woj. Ostaszewskiemu i w godzinę po tym samochodem opuścił Białystok w towarzystwie żony, udając się do swej ości. Reakcjeskie na Wilenszczyźnie. Wszystko odbyło się w tak błyskawicznym tempie, że woj. Kirtikłis nie złożył wizyt pożegnaniowych i więcej w Białymstoku się nie pokazał. Nowy wojewoda p. Ostaszewski urząduje bez przerwy od 11 września.

(—) **Czarne wydry.** Z Wilna donoszą: Na rzece Wilii w pobliżu Niemenczyzna rybacy złowili dwie czarne wydry. Jedną z nich zdołał się wyrwać z rąk rybaka i ukryła się pod wodą. Złowienie tego gatunku wyder jest niezwyklej połowem.

(—) **Postrzelenie chłopców w lesie.** W lesie Jastrzębowskiem pod Wyrazami, w pow. pszczyńskim, postrzeleni zostali przez gajowego przy ścianiu choinek 16-letni Ludwik Swadźba i 13-letni Paweł Więkowski z Gostyni. Rannych przewieziono do szpitala w Mikołowie, gdzie lekarz stwierdził u Swadźby ciężki postrzał w klatkę piersiową. Więkowski został leż ranny. Stan Swadźby jest beznadziejny.

Kamienica

nowa komfortowa, dochód 8,200 zł., cena 80,000, wpłata 50,000. Kamienica nowa, komfortowa — 24 pokoi, dochód 4,250 zł., cena 42,000, wpłata 26,000. Dom nowy, 12 ubikacji, sklepy, 11,800 zł. Miya wodny, 120 móg. ziemi, 70,000 zł. Gospodarstwo 15 móg. kompletne zabudowania, cena 15,700 zł., wpłata 8,000. Wielki wybór kamienic, will, młynów, majątków ziemskich poleca okazynie do sprzedania Starkiewicz, Wilsona nr. 34.

NAJTAJNIEJ kupisz w firmie chrześcijańskiej III Aleja nr. 71, lubea oficyjna, parter. Ponoczoży, skarpety, swetry, bielizna dawska, oraz różne resztki materiałów. 3689

PRZYJME dwóch uczni gimnazjalnych z całym utrzymaniem, dobra opłaca, łązianka i światła, elektr., ul. św. Kazimierza nr. 20. 3690

DO SPRZEDAŃIA sklep reżynerski w dobrym punkcie. Wiadomość Sławowa 5. 5436

POKOJE do wynajęcia z utrzymaniem, z wygodami, na parterze. Waszyngłona 58/2. 5435

Na gruzach dawnego kościoła św. Jakóba moskale zbudowali cerkiew. Minoło już 19 lat bytu niepodległego Polski a szata zewnętrzna tej świątyni przypomina nadal lata niewoli. Do usunięcia pomnika niewoli przyczynisz się, składając ofiarę na przebudowę kościoła św. Jakóba

morzu Czarnym i w Bosforze zatonał statek turecki. Z załogi, liczącej 25 osób, zdołano uratować tylko 1-go marynarza.

ŻYDZI UCIEKAJA Z GDAŃSKA.

Warszawa. — Do Warszawy przybyło ostatnio 15 żydów z Gdańska. Są to kupcy, którzy wskutek zarządzeń władz gdańskich zlikwidowali ostatnio swe przedsiębiorstwa i zamierzają osiedlić się w Polsce.

SKAZANIE WYWROTOWCÓW NA KRESACH.

Równa 24.12. — Sąd po rozpatrzeniu sprawy 55-ciu mieszkańców pow. kostopolskiego oskarżonych o działalność wywrotową, skazał dwóch głównych prowodyrów na 12 i 11 lat więzienia, a pozostałych na mniejsze kary z pozbawieniem praw na 10 lat.

Smiały napad w Katowicach

Bandyta zrabował 35.000 zł.

Katowice 24.12. — Do lokalu hurtowni tytoniowej w Katowicach wtargnął młody, około 26 lat liczący mężczyzna w masce z czarnej włóczki na twarzy i, strzorzawszy rewolwerem kilkanaście osób w hurtowni, porwał ze stołu kilka paczek banknotów po 100 zł. 50 zł. i 20 zł. oraz kilka banknotów po 500 zł., po czym wycofał się na ulicę i uknął mimo pościgu wraz ze stojącym na czatach towarzyszem.

Łupem zuchwałego bandyty padło około 35.000 zł.

Echa incydentów na linii kolejowej Zdobuń — Szepietówka.

Warszawa 24.12. — W związku z incydentami na linii kolejowej Zdobuń—Szepietówka i wyśtosowaniem dwóch nat sowieckich do Polski, rząd polski stwierdził, że szkykanowanie sowieckiej służby kolejowej nie miało miejsca, a pożar wagonu sowieckiej powstał z winy ciężej służby sowieckiej, wskutek niedbałego pozostawienia wagonie rozpalonego piecyka.

Ambasador polski w Moskwie ma oświadczyć władzom sowieckim że zarzuty są bezpodstawne.

SKLEP i mieszkanie do wynajęcia. Punkt pierwszorzędnny. Wiadomość Rynek Narutowicza 36.

WYDZIERZAWIE budkę naprzeciw Starostwa. Wiadomość ul. Sobieskiego nr. 54. 3693

Solidna

i trwała reparaція wszelkiego rodzaju obrabia i czyszczenie zamków. Kilińskiego nr. 10, Leszczyński Jan. 3691

KAMIENICE duże i male, place na morgi; nadajace się do fabryki, duży wybór gospodarstw rolnych, place w średnimieciu poleca Lzmerowicz, ul. Narutowicza nr. 36 m. 16. 3688

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 5-cio pokojowe w willi, komfortowe, centralne ogrzewanie, ogródek. Wiadomość ul. św. Kazimierza nr. 1, tel. 13-80.

Zakład Art-Fotograficz.

Fr Zdroreckiego II Aleja nr. 29, wykonuje zdjęcia grupowe, pocztówkowe, do le gitymacji, a także portrety sepia i w kolorach.

DOM parteryowy sprzedam tanio. Warszawska nr. 338.

DOM 4 mieszkania wolne od zaraz, w tym sklep spożywczy sprzedam blisko Rynku Narutowicza. Wolna 37. 5429

TANIO sprzedam dom do rozebrania — drewniany. — Wiadom. w „Renomie”.

PARCELE BUDOWLANE na dogodnych warunkach, ul. Chłopiwicka nr. 108. 5428

TRZY MIESZKANIA z ogrodem do sprzedania przy ul. Marysia 15, Zawodzie, Nowak. 5422

TRZY POKOJE wszelkie wygody. Dąbrowskiego 21. 5431

PRZYJME Pana do wspólnego pokoju, ul. Dąbrowskiego nr. 10 m. 2. 5423

DO SPRZEDAŃIA sklep żelazny z urządzeniem. — Rynek Wieluński nr. 2. 3685

Ofiary na przebudowę kościoła św. Jakóba złozone na ręce ks. prob. Mondrego: Władysław Bończyk (członek Stow. Kupców Polskich) 100 zł., Stefan Kedziński osobnicie 50 zł. i 17 zł. od lokatorów, Władysław Gratt od siebie i lokatorów 40,50 zł.

KUPIE maszynę do nawijania nici i kolowrotek. Oferty z ceną pod „Maszyną”: Ogrodowa 33 m. 4.

POTRZEBNY solidny rolnik, kaucja na inwentarz, gospodarstwo 16 hektarów, warunki do omówienia. — Oferty do Sklepu „Gońca” pod „Rólnik” 5432

FUSZKI do lodów kupie. Sprzedawca pryncyp potrzebny. — „Parszotka”, Waszyngłona nr. 28. 5425

SALONIK nowy sprzedam tanio. Batorego nr. 11, Sokolowski. 5427

SKLEP spożywczy z powodu zmiany interesu sprzedam tanio, blisko Rynku Narutowicza, ul. Wolna nr. 37. 5430

WESOŁYCH ŚWIĄT
i pomyślnego
NOWEGO 1938 ROKU
życzy swoim klientom firma
„ELEKTRA”
A. Stankiewicz.

WESOŁYCH ŚWIĄT ORAZ DUŻYCH WYGRANYCH W KLASIE CZWARTEJ WSZYSTKIM SWOIM SZANOWNYM ODBIORCOM
ŻYCZY
Księgarnia i Kolektura Loterii Państwowej Antoniego Egera
Częstochowa, Aleja 14. Telefon 14 41.

Zyczenia Wesołych Świąt i szczęśliwego Nowego Roku
przesyła Sz. Klientom i Przyjaciółom
SKLEP ŻELAZNY ST. KRYWULT
Częstochowa, Aleja 25.

WESOŁYCH ŚWIĄT I POMYŚLNEGO NOWEGO ROKU
życzy Szanownym Klientom
FADA-RADIO
Fr. Dyderski, II Aleja 18.

Wszystkim swoim bywalcom oraz sympatykom przesyłają zyczenia
Wesołych Świąt i Pomyślnego Nowego Roku
B-cia BULSCY
RESTAURACJA „SAVOY”.

Zakład dla naprawy maszyn biurowych
Al. Wolności 16, tel. 17-33
F. RETERSKI
Na składzie maszyny nowe i używane.

FIRMA WYROBÓW CUKIERNICZYCH CZ. JEGIER
w Częstochowie, Leszka Białego 6,
składa swojej Szanownej Klientelli
ZYCZENIA WESOŁYCH ŚWIĄT I WSZELKIEJ POMYŚLNOŚCI W NOWYM ROKU.

TRADYCYJNA NOC SYLWESTROWA w Restauracji „SAVOY”
Sala udekorowana. Orkiestra powiększona. Humor! Zabawa! Śpiew! Mnóstwo miłych niespodzianek.
B-cia BULSCY.

Inż. E. i J. Wiczorkowie
BIURO ARCHITEKTONICZNE
PLANY I KIEROWNICTWO BUDOWY.
— URZĄDZANIE WNĘTRZ. —

SPRZEDAŻ SKOR
miękkich, twardej i przyborów szwajcarskich
Franciszek KIMLA
Częstochowa, Stary Rynek 34.
Ceny niskie. Obsługa szybka i uprzejma.

Handel Skór Miękkich i Twardych LUDWIK OLCZYK
Częstochowa, ul. Nadrzeczna 10—Stary Rynek 26.
oraz w pełni wybór przyborów szwajcarskich wszelkiej i form najnowszych i najlepszych.
Wylączna sprzedaż skór na Częstochowę garbarni „Ursus” i „Mochal”.

KRAWIEC JAN KOWALCZYK
ul. Aleja Wolności 32, m. 3.
Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres krawiectwa.
Pierwszorzędny krój. Wykwintne zyciele.

SZKOŁA TANCÓW
baletm. KOSTECKIEGO
w lokalu własnym ul. Waszyngtona 6.
Lecje w kolektach—pojedynczo—zapisy codziennie od 10 r. do 9 wiecz.
Uwaga! L-izy i II-gi dzień Świąt Bożego Narodz. lekcja świąteczna praktyczna od 6.30 wiecz. Chonka.

1938 KALENDARZ „GOŃCA CZĘSTOCHOWSKIEGO” 1938

STYCZEN		LUTY		MARZEC		KWIECIEŃ		M A J		CZERWIEC	
1.S. N. R. Obrz. P. 1.W. Ignacego bisk. m.	2.N. Niedz. po N. R. 2.S. M. B. Gromiczn.	1.W. Albina. bp. Ant. 1.P. + Hugona bisk.	1.W. Ignacego bisk. m. 2.S. M. B. Gromiczn.	1.W. Albina. bp. Ant. 1.P. + Hugona bisk.	1.P. + Hugona bisk. 2.S. + Franciszka	1.N. 2 po Wielk. Filipa 2.P. Alana bisk. bp.	1.N. 2 po Wielk. Filipa 2.P. Alana bisk. bp.	1.N. 2 po Wielk. Filipa 2.P. Alana bisk. bp.	1.S. Jakuba Strępy bp.	1.S. Jakuba Strępy bp.	1.S. Jakuba Strępy bp.
3.P. Genowefa p. 3.C. Błażeja bp. i m.	4.P. Andrzeja Kors. b.	3.C. Kunegundy ces. 3.C. Kunegundy ces.	4.P. Andrzeja Kors. b.	3.C. Kunegundy ces. 3.C. Kunegundy ces.	4.P. Andrzeja Kors. b.	3.W. Józefa patr. K. 4.S. Józefa patr. K.	3.W. Józefa patr. K. 4.S. Józefa patr. K.	3.W. Józefa patr. K. 4.S. Józefa patr. K.	3.P. Sadoka i tow. mm.	3.P. Sadoka i tow. mm.	3.P. Sadoka i tow. mm.
4.W. Witusa bp. 4.P. Andrzeja Kors. b.	5.S. Agaty p. m., Adel. 5.S. Agaty p. m., Adel.	4.P. Andrzeja Kors. b. 4.P. Andrzeja Kors. b.	5.S. Agaty p. m., Adel. 5.S. Agaty p. m., Adel.	4.P. Andrzeja Kors. b. 4.P. Andrzeja Kors. b.	5.S. Agaty p. m., Adel. 5.S. Agaty p. m., Adel.	5.C. Piusa V pap. 6.P. Jana w Oleju. 7.S. Doniceli pa.	5.C. Piusa V pap. 6.P. Jana w Oleju. 7.S. Doniceli pa.	5.C. Piusa V pap. 6.P. Jana w Oleju. 7.S. Doniceli pa.	4.S. + Wig. Franciszka	4.S. + Wig. Franciszka	4.S. + Wig. Franciszka
5.S. Wig. Telesfora p. 6.C. Trzech Króli	6.C. Trzech Króli 6.C. Trzech Króli	5.S. Agaty p. m., Adel. 5.S. Agaty p. m., Adel.	6.C. Trzech Króli 6.C. Trzech Króli	5.S. Agaty p. m., Adel. 5.S. Agaty p. m., Adel.	6.C. Trzech Króli 6.C. Trzech Króli	6.P. Celestyna pap. 7.C. Hermanna Epif. 8.P. Matki B. Bol. 9.S. + Kasydy pa.	6.P. Celestyna pap. 7.C. Hermanna Epif. 8.P. Matki B. Bol. 9.S. + Kasydy pa.	6.P. Celestyna pap. 7.C. Hermanna Epif. 8.P. Matki B. Bol. 9.S. + Kasydy pa.	5.N. Zesł. D. św. Poniedziałek św. Roberta op.	5.N. Zesł. D. św. Poniedziałek św. Roberta op.	5.N. Zesł. D. św. Poniedziałek św. Roberta op.
6.C. Trzech Króli 6.C. Trzech Króli	7.P. Jana z Maty 7.P. Jana z Maty	6.N. 5 po 3 Kr. Doroty 6.N. 5 po 3 Kr. Doroty	7.P. Jana z Maty 7.P. Jana z Maty	6.N. 5 po 3 Kr. Doroty 6.N. 5 po 3 Kr. Doroty	7.P. Jana z Maty 7.P. Jana z Maty	9.S. + Kasydy pa. 10.N. Tomasz z Akw. 11.P. N. M. P. w Lour. 12.S. 7 załoczyli ser.	9.S. + Kasydy pa. 10.N. Tomasz z Akw. 11.P. N. M. P. w Lour. 12.S. 7 załoczyli ser.	9.S. + Kasydy pa. 10.N. Tomasz z Akw. 11.P. N. M. P. w Lour. 12.S. 7 załoczyli ser.	6.P. + S. d. Medarda b Pelagii	6.P. + S. d. Medarda b Pelagii	6.P. + S. d. Medarda b Pelagii
7.P. Jana z Maty 7.P. Jana z Maty	8.W. Apolonia p. m. 8.W. Apolonia p. m.	7.P. Jana z Maty 7.P. Jana z Maty	8.W. Apolonia p. m. 8.W. Apolonia p. m.	7.P. Jana z Maty 7.P. Jana z Maty	8.W. Apolonia p. m. 8.W. Apolonia p. m.	10.N. Palmowa Ezech. 11.N. Leona W. pap. 12.C. Celestyna pap. 13.P. Hermenegildy m. 14.C. + W. Ca. Just. 15.P. + W. Piąt. Anataz. 16.S. + W. Sob. Bened.	10.N. Palmowa Ezech. 11.N. Leona W. pap. 12.C. Celestyna pap. 13.P. Hermenegildy m. 14.C. + W. Ca. Just. 15.P. + W. Piąt. Anataz. 16.S. + W. Sob. Bened.	10.N. Palmowa Ezech. 11.N. Leona W. pap. 12.C. Celestyna pap. 13.P. Hermenegildy m. 14.C. + W. Ca. Just. 15.P. + W. Piąt. Anataz. 16.S. + W. Sob. Bened.	7.W. + S. d. Matgorzaty 10.P. + S. d. Barnaby ap	7.W. + S. d. Matgorzaty 10.P. + S. d. Barnaby ap	7.W. + S. d. Matgorzaty 10.P. + S. d. Barnaby ap
8.W. Apolonia p. m. 8.W. Apolonia p. m.	9.S. Apolonia p. m. 9.S. Apolonia p. m.	8.W. Apolonia p. m. 8.W. Apolonia p. m.	9.S. Apolonia p. m. 9.S. Apolonia p. m.	8.W. Apolonia p. m. 8.W. Apolonia p. m.	9.S. Apolonia p. m. 9.S. Apolonia p. m.	11.N. Palmowa Ezech. 12.C. Celestyna pap. 13.P. Hermenegildy m. 14.C. + W. Ca. Just. 15.P. + W. Piąt. Anataz. 16.S. + W. Sob. Bened.	11.N. Palmowa Ezech. 12.C. Celestyna pap. 13.P. Hermenegildy m. 14.C. + W. Ca. Just. 15.P. + W. Piąt. Anataz. 16.S. + W. Sob. Bened.	11.N. Palmowa Ezech. 12.C. Celestyna pap. 13.P. Hermenegildy m. 14.C. + W. Ca. Just. 15.P. + W. Piąt. Anataz. 16.S. + W. Sob. Bened.	8.S. + S. d. Matgorzaty 11.S. + S. d. Barnaby ap	8.S. + S. d. Matgorzaty 11.S. + S. d. Barnaby ap	8.S. + S. d. Matgorzaty 11.S. + S. d. Barnaby ap
9.S. Apolonia p. m. 9.S. Apolonia p. m.	10.P. Agatona pap. 10.P. Agatona pap.	9.S. Apolonia p. m. 9.S. Apolonia p. m.	10.P. Agatona pap. 10.P. Agatona pap.	9.S. Apolonia p. m. 9.S. Apolonia p. m.	10.P. Agatona pap. 10.P. Agatona pap.	12.W. Juliusza pap. 13.S. Hermenegildy m. 14.C. + W. Ca. Just. 15.P. + W. Piąt. Anataz. 16.S. + W. Sob. Bened.	12.W. Juliusza pap. 13.S. Hermenegildy m. 14.C. + W. Ca. Just. 15.P. + W. Piąt. Anataz. 16.S. + W. Sob. Bened.	12.W. Juliusza pap. 13.S. Hermenegildy m. 14.C. + W. Ca. Just. 15.P. + W. Piąt. Anataz. 16.S. + W. Sob. Bened.	9.N. + S. d. Matgorzaty 12.N. + S. d. Barnaby ap	9.N. + S. d. Matgorzaty 12.N. + S. d. Barnaby ap	9.N. + S. d. Matgorzaty 12.N. + S. d. Barnaby ap
10.P. Agatona pap. 10.P. Agatona pap.	11.P. N. M. P. w Lour. 11.P. N. M. P. w Lour.	10.P. Agatona pap. 10.P. Agatona pap.	11.P. N. M. P. w Lour. 11.P. N. M. P. w Lour.	10.P. Agatona pap. 10.P. Agatona pap.	11.P. N. M. P. w Lour. 11.P. N. M. P. w Lour.	13.N. Sucha. Krytasy Matyldy kr. 14.P. Klimenta Dworz. 15.W. Herbertha bisk. 16.S. Gertrudy pa. Patr. 17.C. + Cyryla Jer. bp. 18.P. + Józ. Obl. NMP.	13.N. Sucha. Krytasy Matyldy kr. 14.P. Klimenta Dworz. 15.W. Herbertha bisk. 16.S. Gertrudy pa. Patr. 17.C. + Cyryla Jer. bp. 18.P. + Józ. Obl. NMP.	13.N. Sucha. Krytasy Matyldy kr. 14.P. Klimenta Dworz. 15.W. Herbertha bisk. 16.S. Gertrudy pa. Patr. 17.C. + Cyryla Jer. bp. 18.P. + Józ. Obl. NMP.	10.N. + S. d. Matgorzaty 13.N. + S. d. Barnaby ap	10.N. + S. d. Matgorzaty 13.N. + S. d. Barnaby ap	10.N. + S. d. Matgorzaty 13.N. + S. d. Barnaby ap
11.P. N. M. P. w Lour. 11.P. N. M. P. w Lour.	12.S. 7 załoczyli ser. 12.S. 7 załoczyli ser.	11.P. N. M. P. w Lour. 11.P. N. M. P. w Lour.	12.S. 7 załoczyli ser. 12.S. 7 załoczyli ser.	11.P. N. M. P. w Lour. 11.P. N. M. P. w Lour.	12.S. 7 załoczyli ser. 12.S. 7 załoczyli ser.	14.P. Klimenta Dworz. 15.W. Herbertha bisk. 16.S. Gertrudy pa. Patr. 17.C. + Cyryla Jer. bp. 18.P. + Józ. Obl. NMP.	14.P. Klimenta Dworz. 15.W. Herbertha bisk. 16.S. Gertrudy pa. Patr. 17.C. + Cyryla Jer. bp. 18.P. + Józ. Obl. NMP.	14.P. Klimenta Dworz. 15.W. Herbertha bisk. 16.S. Gertrudy pa. Patr. 17.C. + Cyryla Jer. bp. 18.P. + Józ. Obl. NMP.	11.N. + S. d. Matgorzaty 14.N. + S. d. Barnaby ap	11.N. + S. d. Matgorzaty 14.N. + S. d. Barnaby ap	11.N. + S. d. Matgorzaty 14.N. + S. d. Barnaby ap
12.S. 7 załoczyli ser. 12.S. 7 załoczyli ser.	13.N. Staroz. Grzeg. II 13.N. Staroz. Grzeg. II	12.S. 7 załoczyli ser. 12.S. 7 załoczyli ser.	13.N. Staroz. Grzeg. II 13.N. Staroz. Grzeg. II	12.S. 7 załoczyli ser. 12.S. 7 załoczyli ser.	13.N. Staroz. Grzeg. II 13.N. Staroz. Grzeg. II	16.S. Gertrudy pa. Patr. 17.C. + Cyryla Jer. bp. 18.P. + Józ. Obl. NMP.	16.S. Gertrudy pa. Patr. 17.C. + Cyryla Jer. bp. 18.P. + Józ. Obl. NMP.	16.S. Gertrudy pa. Patr. 17.C. + Cyryla Jer. bp. 18.P. + Józ. Obl. NMP.	12.N. + S. d. Matgorzaty 15.N. + S. d. Barnaby ap	12.N. + S. d. Matgorzaty 15.N. + S. d. Barnaby ap	12.N. + S. d. Matgorzaty 15.N. + S. d. Barnaby ap
13.N. Staroz. Grzeg. II 13.N. Staroz. Grzeg. II	14.P. Faustyna i Jow. 14.P. Faustyna i Jow.	13.N. Staroz. Grzeg. II 13.N. Staroz. Grzeg. II	14.P. Faustyna i Jow. 14.P. Faustyna i Jow.	13.N. Staroz. Grzeg. II 13.N. Staroz. Grzeg. II	14.P. Faustyna i Jow. 14.P. Faustyna i Jow.	17.C. + Cyryla Jer. bp. 18.P. + Józ. Obl. NMP.	17.C. + Cyryla Jer. bp. 18.P. + Józ. Obl. NMP.	17.C. + Cyryla Jer. bp. 18.P. + Józ. Obl. NMP.	13.N. + S. d. Matgorzaty 16.N. + S. d. Barnaby ap	13.N. + S. d. Matgorzaty 16.N. + S. d. Barnaby ap	13.N. + S. d. Matgorzaty 16.N. + S. d. Barnaby ap
14.P. Faustyna i Jow. 14.P. Faustyna i Jow.	15.W. Juliana p. m. 15.W. Juliana p. m.	14.P. Faustyna i Jow. 14.P. Faustyna i Jow.	15.W. Juliana p. m. 15.W. Juliana p. m.	14.P. Faustyna i Jow. 14.P. Faustyna i Jow.	15.W. Juliana p. m. 15.W. Juliana p. m.	18.P. + Józ. Obl. NMP. 19.S. + S. d. Matgorzaty	18.P. + Józ. Obl. NMP. 19.S. + S. d. Matgorzaty	18.P. + Józ. Obl. NMP. 19.S. + S. d. Matgorzaty	14.N. + S. d. Matgorzaty 17.N. + S. d. Barnaby ap	14.N. + S. d. Matgorzaty 17.N. + S. d. Barnaby ap	14.N. + S. d. Matgorzaty 17.N. + S. d. Barnaby ap
15.W. Juliana p. m. 15.W. Juliana p. m.	16.S. Gertrudy pa. Patr. 16.S. Gertrudy pa. Patr.	15.W. Juliana p. m. 15.W. Juliana p. m.	16.S. Gertrudy pa. Patr. 16.S. Gertrudy pa. Patr.	15.W. Juliana p. m. 15.W. Juliana p. m.	16.S. Gertrudy pa. Patr. 16.S. Gertrudy pa. Patr.	19.S. + S. d. Matgorzaty 20.N. + S. d. Barnaby ap	19.S. + S. d. Matgorzaty 20.N. + S. d. Barnaby ap	19.S. + S. d. Matgorzaty 20.N. + S. d. Barnaby ap	15.N. + S. d. Matgorzaty 18.N. + S. d. Barnaby ap	15.N. + S. d. Matgorzaty 18.N. + S. d. Barnaby ap	15.N. + S. d. Matgorzaty 18.N. + S. d. Barnaby ap
16.S. Gertrudy pa. Patr. 16.S. Gertrudy pa. Patr.	17.C. + Cyryla Jer. bp. 17.C. + Cyryla Jer. bp.	16.S. Gertrudy pa. Patr. 16.S. Gertrudy pa. Patr.	17.C. + Cyryla Jer. bp. 17.C. + Cyryla Jer. bp.	16.S. Gertrudy pa. Patr. 16.S. Gertrudy pa. Patr.	17.C. + Cyryla Jer. bp. 17.C. + Cyryla Jer. bp.	20.N. + S. d. Barnaby ap 21.P. + S. d. Matgorzaty	20.N. + S. d. Barnaby ap 21.P. + S. d. Matgorzaty	20.N. + S. d. Barnaby ap 21.P. + S. d. Matgorzaty	16.N. + S. d. Matgorzaty 19.N. + S. d. Barnaby ap	16.N. + S. d. Matgorzaty 19.N. + S. d. Barnaby ap	16.N. + S. d. Matgorzaty 19.N. + S. d. Barnaby ap
17.C. + Cyryla Jer. bp. 17.C. + Cyryla Jer. bp.	18.P. + Józ. Obl. NMP. 18.P. + Józ. Obl. NMP.	17.C. + Cyryla Jer. bp. 17.C. + Cyryla Jer. bp.	18.P. + Józ. Obl. NMP. 18.P. + Józ. Obl. NMP.	17.C. + Cyryla Jer. bp. 17.C. + Cyryla Jer. bp.	18.P. + Józ. Obl. NMP. 18.P. + Józ. Obl. NMP.	21.P. + S. d. Matgorzaty 22.S. + S. d. Barnaby ap	21.P. + S. d. Matgorzaty 22.S. + S. d. Barnaby ap	21.P. + S. d. Matgorzaty 22.S. + S. d. Barnaby ap	17.N. + S. d. Matgorzaty 20.N. + S. d. Barnaby ap	17.N. + S. d. Matgorzaty 20.N. + S. d. Barnaby ap	17.N. + S. d. Matgorzaty 20.N. + S. d. Barnaby ap
18.P. + Józ. Obl. NMP. 18.P. + Józ. Obl. NMP.	19.S. + S. d. Matgorzaty 19.S. + S. d. Matgorzaty	18.P. + Józ. Obl. NMP. 18.P. + Józ. Obl. NMP.	19.S. + S. d. Matgorzaty 19.S. + S. d. Matgorzaty	18.P. + Józ. Obl. NMP. 18.P. + Józ. Obl. NMP.	19.S. + S. d. Matgorzaty 19.S. + S. d. Matgorzaty	22.S. + S. d. Barnaby ap 23.S. + S. d. Matgorzaty	22.S. + S. d. Barnaby ap 23.S. + S. d. Matgorzaty	22.S. + S. d. Barnaby ap 23.S. + S. d. Matgorzaty	18.N. + S. d. Matgorzaty 21.N. + S. d. Barnaby ap	18.N. + S. d. Matgorzaty 21.N. + S. d. Barnaby ap	18.N. + S. d. Matgorzaty 21.N. + S. d. Barnaby ap
19.S. + S. d. Matgorzaty 19.S. + S. d. Matgorzaty	20.N. + S. d. Barnaby ap 20.N. + S. d. Barnaby ap	19.S. + S. d. Matgorzaty 19.S. + S. d. Matgorzaty	20.N. + S. d. Barnaby ap 20.N. + S. d. Barnaby ap	19.S. + S. d. Matgorzaty 19.S. + S. d. Matgorzaty	20.N. + S. d. Barnaby ap 20.N. + S. d. Barnaby ap	23.S. + S. d. Matgorzaty 24.N. + S. d. Barnaby ap	23.S. + S. d. Matgorzaty 24.N. + S. d. Barnaby ap	23.S. + S. d. Matgorzaty 24.N. + S. d. Barnaby ap	19.N. + S. d. Matgorzaty 22.N. + S. d. Barnaby ap	19.N. + S. d. Matgorzaty 22.N. + S. d. Barnaby ap	19.N. + S. d. Matgorzaty 22.N. + S. d. Barnaby ap
20.N. + S. d. Barnaby ap 20.N. + S. d. Barnaby ap	21.P. + S. d. Matgorzaty 21.P. + S. d. Matgorzaty	20.N. + S. d. Barnaby ap 20.N. + S. d. Barnaby ap	21.P. + S. d. Matgorzaty 21.P. + S. d. Matgorzaty	20.N. + S. d. Barnaby ap 20.N. + S. d. Barnaby ap	21.P. + S. d. Matgorzaty 21.P. + S. d. Matgorzaty	24.N. + S. d. Barnaby ap 25.P. + S. d. Matgorzaty	24.N. + S. d. Barnaby ap 25.P. + S. d. Matgorzaty	24.N. + S. d. Barnaby ap 25.P. + S. d. Matgorzaty	20.N. + S. d. Matgorzaty 23.N. + S. d. Barnaby ap	20.N. + S. d. Matgorzaty 23.N. + S. d. Barnaby ap	20.N. + S. d. Matgorzaty 23.N. + S. d. Barnaby ap
21.P. + S. d. Matgorzaty 21.P. + S. d. Matgorzaty	22.S. + S. d. Barnaby ap 22.S. + S. d. Barnaby ap	21.P. + S. d. Matgorzaty 21.P. + S. d. Matgorzaty	22.S. + S. d. Barnaby ap 22.S. + S. d. Barnaby ap	21.P. + S. d. Matgorzaty 21.P. + S. d. Matgorzaty	22.S. + S. d. Barnaby ap 22.S. + S. d. Barnaby ap	25.P. + S. d. Matgorzaty 26.C. + S. d. Barnaby ap	25.P. + S. d. Matgorzaty 26.C. + S. d. Barnaby ap	25.P. + S. d. Matgorzaty 26.C. + S. d. Barnaby ap	21.N. + S. d. Matgorzaty 24.N. + S. d. Barnaby ap	21.N. + S. d. Matgorzaty 24.N. + S. d. Barnaby ap	21.N. + S. d. Matgorzaty 24.N. + S. d. Barnaby ap
22.S. + S. d. Barnaby ap 22.S. + S. d. Barnaby ap	23.S. + S. d. Matgorzaty 23.S. + S. d. Matgorzaty	22.S. + S. d. Barnaby ap 22.S. + S. d. Barnaby ap	23.S. + S. d. Matgorzaty 23.S. + S. d. Matgorzaty	22.S. + S. d. Barnaby ap 22.S. + S. d. Barnaby ap	23.S. + S. d. Matgorzaty 23.S. + S. d. Matgorzaty	26.C. + S. d. Barnaby ap 27.P. + S. d. Matgorzaty	26.C. + S. d. Barnaby ap 27.P. + S. d. Matgorzaty	26.C. + S. d. Barnaby ap 27.P. + S. d. Matgorzaty	22.N. + S. d. Matgorzaty 25.N. + S. d. Barnaby ap	22.N. + S. d. Matgorzaty 25.N. + S. d. Barnaby ap	22.N. + S. d. Matgorzaty 25.N. + S. d. Barnaby ap
23.S. + S. d. Matgorzaty 23.S. + S. d. Matgorzaty	24.N. + S. d. Barnaby ap 24.N. + S. d. Barnaby ap	23.S. + S. d. Matgorzaty 23.S. + S. d. Matgorzaty	24.N. + S. d. Barnaby ap 24.N. + S. d. Barnaby ap	23.S. + S. d. Matgorzaty 23.S. + S. d. Matgorzaty	24.N. + S. d. Barnaby ap 24.N. + S. d. Barnaby ap	27.P. + S. d. Matgorzaty 28.S. + S. d. Barnaby ap	27.P. + S. d. Matgorzaty 28.S. + S. d. Barnaby ap	27.P. + S. d. Matgorzaty 28.S. + S. d. Barnaby ap	23.N. + S. d. Matgorzaty 26.N. + S. d. Barnaby ap	23.N. + S. d. Matgorzaty 26.N. + S. d. Barnaby ap	23.N. + S. d. Matgorzaty 26.N. + S. d. Barnaby ap
24.N. + S. d. Barnaby ap 24.N. + S. d. Barnaby ap	25.P. + S. d. Matgorzaty 25.P. + S. d. Matgorzaty	24.N. + S. d. Barnaby ap 24.N. + S. d. Barnaby ap	25.P. + S. d. Matgorzaty 25.P. + S. d. Matgorzaty	24.N. + S. d. Barnaby ap 24.N. + S. d. Barnaby ap	25.P. + S. d. Matgorzaty 25.P. + S. d. Matgorzaty	28.S. + S. d. Barnaby ap 29.S. + S. d. Matgorzaty	28.S. + S. d. Barnaby ap 29.S. + S. d. Matgorzaty	28.S. + S. d. Barnaby ap 29.S. + S. d. Matgorzaty	24.N. + S. d. Matgorzaty 27.N. + S. d. Barnaby ap	24.N. + S. d. Matgorzaty 27.N. + S. d. Barnaby ap	24.N. + S. d. Matgorzaty 27.N. + S. d. Barnaby ap
25.P. + S. d. Matgorzaty 25.P. + S. d. Matgorzaty	26.C. + S. d. Barnaby ap 26.C. + S. d. Barnaby ap	25.P. + S. d. Matgorzaty 25.P. + S. d. Matgorzaty	26.C. + S. d. Barnaby ap 26.C. + S. d. Barnaby ap	25.P. + S. d. Matgorzaty 25.P. + S. d. Matgorzaty	26.C. + S. d. Barnaby ap 26.C. + S. d. Barnaby ap	29.S. + S. d. Matgorzaty 30.N. + S. d. Barnaby ap	29.S. + S. d. Matgorzaty 30.N. + S. d. Barnaby ap	29.S. + S. d. Matgorzaty 30.N. + S. d. Barnaby ap	25.N. + S. d. Matgorzaty 28.N. + S. d. Barnaby ap	25.N. + S. d. Matgorzaty 28.N. + S. d. Barnaby ap	25.N. + S. d. Matgorzaty 28.N. + S. d. Barnaby ap
26.C. + S. d. Barnaby ap 26.C. + S. d. Barnaby ap	27.P. + S. d. Matgorzaty 27.P. + S. d. Matgorzaty	26.C. + S. d. Barnaby ap 26.C. + S. d. Barnaby ap	27.P. + S. d. Matgorzaty 27.P. + S. d. Matgorzaty	26.C. + S. d. Barnaby ap 26.C. + S. d. Barnaby ap	27.P. + S. d. Matgorzaty 27.P. + S. d. Matgorzaty	30.N. + S. d. Barnaby ap 31.P. + S. d. Matgorzaty	30.N. + S. d. Barnaby ap 31.P. + S. d. Matgorzaty	30.N. + S. d. Barnaby ap 31.P. + S. d. Matgorzaty	26.N. + S. d. Matgorzaty 29.N. + S. d. Barnaby ap	26.N. + S. d. Matgorzaty 29.N. + S. d. Barnaby ap	26.N. + S. d. Matgorzaty 29.N. + S. d. Barnaby ap
27.P. + S. d. Matgorzaty 27.P. + S. d. Matgorzaty	28.S. + S. d. Barnaby ap 28.S. + S. d. Barnaby ap	27.P. + S. d. Matgorzaty 27.P. + S. d. Matgorzaty	28.S. + S. d. Barnaby ap 28.S. + S. d. Barnaby ap	27.P. + S. d. Matgorzaty 27.P. + S. d. Matgorzaty	28.S. + S. d. Barnaby ap 28.S. + S. d. Barnaby ap	31.P. + S. d. Matgorzaty 31.P. + S. d. Matgorzaty	31.P. + S. d. Matgorzaty 31.P. + S. d. Matgorzaty	31.P. + S. d. Matgorzaty 31.P. + S. d. Matgorzaty	27.N. + S. d. Matgorzaty 30.N. + S. d. Barnaby ap	27.N. + S. d. Matgorzaty 30.N. + S. d. Barnaby ap	27.N. + S. d. Matgorzaty 30.N. + S. d. Barnaby ap
28.S. + S. d. Barnaby ap 28.S. + S. d. Barnaby ap	29.S. + S. d. Matgorzaty 29.S. + S. d. Matgorzaty	28.S. + S. d. Barnaby ap 28.S. + S. d. Barnaby ap	29.S. + S. d. Matgorzaty 29.S. + S. d. Matgorzaty	28.S. + S. d. Barnaby ap 28.S. + S. d. Barnaby ap	29.S. + S. d. Matgorzaty 29.S. + S. d. Matgorzaty				28.N. + S. d. Matgorzaty 31.N. + S. d. Barnaby ap	28.N. + S. d. Matgorzaty 31.N. + S. d. Barnaby ap	28.N. + S. d. Matgorzaty 31.N. + S. d. Barnaby ap
29.S. + S. d. Matgorzaty 29.S. + S. d. Matgorzaty	30.N. + S. d. Barnaby ap 30.N. + S. d. Barnaby ap	29.S. + S. d. Matgorzaty 29.S. + S. d. Matgorzaty	30.N. + S. d. Barnaby ap 30.N. + S. d. Barnaby ap	29.S. + S. d. Matgorzaty 29.S. + S. d. Matgorzaty	30.N. + S. d. Barnaby ap 30.N. + S. d. Barnaby ap				29.N. + S. d. Matgorzaty 32.N. + S. d. Barnaby ap	29	

OGŁOSZENIE.

Ubezpieczalnica Społeczna w Częstochowie niniejszym podaje do wiadomości ubezpieczonym i ich dzielnikom rodzin, że ilość rejonów lekarskich oraz obecny stan lekarzy domowych zostaje z dniem 1 stycznia 1938 r. na terenie miasta Częstochowy powiększony i w związku z powyższym przeprowadzono nowy przydział ulic i pobliskich wsi do poszczególnych rejonów lekarskich i lekarsko-dentystycznych.

Poniżej podaje się alfabetyczny spis ulic i wsi, numery rejonów, imienny wykaz lekarzy domowych i lekarzy dentystów, ich adresy i oddzielną listę, a mianowicie:

S P I S

alfabetyczny spis ulic i pobliskich wsi oraz ich przydział do poszczególnych rejonów lekarskich i lekarsko-dentystycznych.

Nazwa ulicy lub miejscowości, Nr. rej. lek. i dent.	Nazwa ulicy lub miejscowości, Nr. rej. lek. i dent.	Nazwa ulicy lub miejscowości, Nr. rej. lek. i dent.	Nazwa ulicy lub miejscowości, Nr. rej. lek. i dent.																				
A. Aleja Kościuszki — Nr. rej. lek. 17, dent. 4. Aleja Wolności — Nr. rej. lek. 14, dent. 2. Ambulatoryjna — Nr. rej. lek. 14, dent. 2. Andrzeja — Nr. rej. lek. 1, dent. 6. Aniolowska — Nr. rej. lek. 9, dent. 1. Amy — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Artyleryjska — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Amyka — Nr. rej. lek. 4, dent. 5. Augustyna św. — Nr. rej. lek. 1, dent. 6. Antonów wies — Nr. rej. lek. 10, dent. 4.	B. Babia — Nr. rej. dent. 22, dent. 3. Barbary św. — Nr. rej. lek. 1, dent. 6. Batorego — Nr. rej. lek. 2, dent. 1. Bema — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Betonowia — Nr. rej. lek. 7, dent. 3. Bieguski — Nr. rej. lek. 14, dent. 2. Bielka — Nr. rej. lek. 11, dent. 4. Biesza wies — Nr. rej. lek. 5, dent. 5. Błonia — Nr. rej. lek. 3, dent. 7. Bociana — Nr. rej. lek. 8, dent. 3. Bociania (Zacisze) — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Bozna — Nr. rej. lek. 22, dent. 3. Bony — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Borelowskiego od ul. Kiedrzyńskiej do ul. Kilińskiego — Nr. rej. lek. 10, dent. 4. Borelowskiego od ul. Kilińskiego do kościoła — Nr. rej. lek. 11, dent. 4. Botaniczna — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Bratnia — Nr. rej. lek. 7, dent. 3. Broni — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Brzezińska — Nr. rej. lek. 21, dent. 4. Brzeziny Małe wies — Nr. rej. lek. 3, dent. 7. Brzeziny Duże wies — Nr. rej. lek. 3, dent. 7. Brzozowa — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Brzózki ka. — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Bór — Nr. rej. lek. 3, dent. 7. Bóg wies — Nr. rej. lek. 3, dent. 7. Buj wies — Nr. rej. lek. 5, dent. 5. Bukowa — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Bystra — Nr. rej. lek. 7, dent. 3.	C. Cedrowa — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Cisna — Nr. rej. lek. 16, dent. 2. Ciepła — Nr. rej. lek. 7, dent. 3. Cicha — Nr. rej. lek. 23, dent. 2. Cisowa — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Cmentarna — Nr. rej. lek. 9, dent. 1. Cmentarz Kule — Nr. rej. lek. 9, dent. 1. Cmentarz Raków — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Cmentarz Żydowski — Nr. rej. lek. 7, dent. 3. Chałubińskiego — Nr. rej. lek. 5, dent. 5. Chelmowskiego — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Chłopińskiego od ul. Dwernickiego do ul. Dąbrowskiego od Nr. 1 i 2 do Nr. 65 i 88 — Nr. rej. lek. 10, dent. 4. Chłopińskiego od ul. Dąbrowskiego do kościoła, od Nr. 67 i 90 do kościoła — Nr. rej. lek. 11, dent. 4. Chmielna — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Chodkiewiczza — Nr. rej. lek. 2, dent. 1. Chodowieckiego — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Chłodna — Nr. rej. lek. 7, dent. 3. Chrobro — Nr. rej. lek. 2, dent. 1. Czarneckiego — Nr. rej. lek. 11, dent. 4. Czary las wies — Nr. rej. lek. 10, dent. 4. Czysta — Nr. rej. lek. 7, dent. 3.	D. Dąbrowskiego — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Dąbrowskiego i Koszary — Nr. rej. lek. 10, dent. 4. Dąbkowskiego — Nr. rej. lek. 12, dent. 6. Dembińskiego — Nr. rej. lek. 10, dent. 4. Dębowa od ul. Rejtana do mostu II, od Nr. 1 i 2 do Nr. 15 i 18 — Nr. rej. lek. 5, dent. 5. Dębowa od mostu II do kościoła, od Nr. 17 i 20 do kościoła — Nr. rej. lek. 7, dent. 3. Długosza — Nr. rej. lek. 5, dent. 5. Długa (Zacisze) — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Dobra — Nr. rej. lek. 22, dent. 3. Dobrzyńska — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Dojazd — Nr. rej. lek. 6, dent. 7. Doła — Nr. rej. lek. 3, dent. 7. Dwernickiego Wały — Nr. rej. lek. 21, dent. 4. Dzielnia — Nr. rej. lek. 8, dent. 3.	E. Elzbiety — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Ewy — Nr. rej. lek. 20, dent. 6.	F. Fabryczna — Nr. rej. lek. 15, dent. 3. Fabr. „Częstochowianka” — Nr. rej. lek. 6, dent. 7. Fabr. „Warta” — Nr. rej. lek. 15, dent. 3. Fabr. „Stradom” — Nr. rej. lek. 16, dent. 2. Fabr. „Poldary” — Nr. rej. lek. 16, dent. 2. Fabr. „Motte” — Nr. rej. lek. 23, dent. 2. Fałata — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Fosza — Nr. rej. lek. 13, dent. 7. Fredry — Nr. rej. lek. 4, dent. 5.	G. Gajowa — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Garbarska — Nr. rej. lek. 7, dent. 3. Garibaldięgo — Nr. rej. lek. 21, dent. 4. Garncarska — Nr. rej. lek. 18, dent. 1. Gazowa — Nr. rej. lek. 3, dent. 7. Gdańska — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Gdański Zaułek I, II, III, IV — Nr. rej. lek. 20. Gersona — Nr. rej. lek. 19, dent. 1. [dent. 6. Gęsia — Nr. rej. lek. 18, dent. 2. Gładka — Nr. rej. lek. 22, dent. 3. Głęboka — Nr. rej. lek. 3, dent. 7. Głowackiego — Nr. rej. lek. 5, dent. 5. Gnaszyńska — Nr. rej. lek. 4, dent. 6. Grabowa — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Grabowska wies — Nr. rej. lek. 11, dent. 4. Graniczna — Nr. rej. lek. 18, dent. 1. Grótki — Nr. rej. lek. 3, dent. 7. Górnica — Nr. rej. lek. 6, dent. 7. Górska — Nr. rej. lek. 5, dent. 5. Głogera — Nr. rej. lek. 12, dent. 4.	H. Handlowa — Nr. rej. lek. 13, dent. 7.	H. Hetmańska — Nr. rej. lek. 2, dent. 1. Hoene-Wronskiego — Nr. rej. lek. 13, dent. 1. Hoza — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Huculska — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Huta „Raków” — Nr. rej. lek. 4 dent. 5.	I. Igliasta — Nr. rej. lek. 24, dent. 5.	J. Jacka — Nr. rej. lek. 1, dent. 6. Jadwigi — Nr. rej. lek. 20 dent. 6. Jagiellońska — Nr. rej. lek. 2, dent. 1. Jagielli — Nr. rej. lek. 2, dent. 1. Jana św. — Nr. rej. lek. 11, dent. 4. Jaskrowska — Nr. rej. lek. 18, dent. 1. Jasnogórska od ul. Dwernickiego do ul. Dąbrowskiego od Nr. 1 i 2 do Nr. 35 i 52 — Nr. rej. lek. 10, dent. 4. Jasnogórska od ul. Dąbrowskiego do kościoła, od Nr. 37 i 54 do kościoła — Nr. rej. lek. 11, dent. 4. Jerolimaska (Zacisze) — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Jodłowa — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Jolanty — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Joselewicza Berka — Nr. rej. lek. 21, dent. 4. Jutowa — Nr. rej. lek. 7, dent. 3.	K. Curie-Skłodowskiej — Nr. rej. lek. 14, dent. 2. Kaczorowska — Nr. rej. lek. 22, dent. 3. Kamień — Nr. rej. lek. 9, dent. 2. Kapucyńska — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Kamienna I i II — Nr. rej. lek. 8, dent. 3. Kasprowicza — Nr. rej. lek. 4, dent. 5. Kaszubska — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Katedralna — Nr. rej. lek. 15, dent. 3. Kawia — Nr. rej. lek. 21, dent. 4. Kawodziańska — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Kazimierza św. — Nr. rej. lek. 1, dent. 6. Kąkic — Nr. rej. lek. 6, dent. 7. Kąpna — Nr. rej. lek. 22, dent. 3. Kiedrzyńska — Nr. rej. lek. 21, dent. 4. Kiedrzyński wies — Nr. rej. lek. 10, dent. 4. Kilińskiego — Nr. rej. lek. 10, dent. 4. Kingi — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Klaszorna — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Klasztor — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Kochanowskiego — Nr. rej. lek. 5, dent. 5. Konopnickiej — Nr. rej. lek. 4, dent. 5. Kopkowa — Nr. rej. lek. 22, dent. 3. Kopernika — Nr. rej. lek. 12, dent. 6. Kordwickiego — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Korwinów wies — Nr. rej. lek. 5, dent. 5. Kossaka — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Kosyniarska — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Kościelna od ul. Augustyna do przejazdu kolejowego od Nr. 1 i 2 do Nr. 30 i 45 — Nr. rej. lek. 1, dent. 6. Kościelna od przejazdu kolejowego do kościoła, od Nr. 32 i 47 do kościoła — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Kozia — Nr. rej. lek. 18, dent. 1. Krasinkiego — Nr. rej. lek. 13, dent. 1. Kreciwicki wies — Nr. rej. lek. 5, dent. 5. Kregla — Nr. rej. lek. 3, dent. 7. Krowczyńska — Nr. rej. lek. 2, dent. 1. Krótka (Zacisze) — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Krucza — Nr. rej. lek. 7, dent. 3. Kruszwicka — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Kujawska — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Kunickiego — Nr. rej. lek. 4, dent. 5. Kusięcka — Nr. rej. lek. 22, dent. 3. Kusięcka wies — Nr. rej. lek. 5, dent. 5. Kucelin wies — Nr. rej. lek. 5, dent. 5. Kucełin Iaki — Nr. rej. lek. 5, dent. 5.	L. Lambha (Zacisze) — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Laskowa — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Lenartowicza — Nr. rej. lek. 4, dent. 5. Lenna (Zacisze) — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Leszka Białego — Nr. rej. lek. 2, dent. 1. Legionów — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Lesna — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Limanowskiego — Nr. rej. lek. 4, dent. 5. Limbova — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Lipowa — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Lisieniecka — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Litewska — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Lisicasta — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Lubelska — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Lubliniecka — Nr. rej. lek. 11, dent. 4. Lwowska — Nr. rej. lek. 20, dent. 6.	M. Ładna — Nr. rej. lek. 22, dent. 3. Łąkowa — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Łęczyska — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Łokietka — Nr. rej. lek. 2, dent. 1. Łódzka — Nr. rej. lek. 11, dent. 4. Łukasiewskiego — Nr. rej. lek. 4, dent. 5.	M. Malczewskiego — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Mała — Nr. rej. lek. 23, dent. 2. Marysia — Nr. rej. lek. 22, dent. 3. Matejki — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Mazowiecka — Nr. rej. lek. 11, dent. 4. Mezoffera — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Miarki — Nr. rej. lek. 5, dent. 5. Mickiewicza od ul. Krasinkiego do kościoła, od Nr. 56 i 57 do kościoła — Nr. rej. lek. 13, dent. 1. Mickiewicza od ul. 1-go Maja do ul. Krasinkiego od Nr. 1 i 2 do Nr. 54 i 55 — Nr. rej. lek. 14, dent. 2. Michała (Zacisze) — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Mierna — Nr. rej. lek. 22, dent. 3. Miszka Staroży — Nr. rej. lek. 2, dent. 1. Mila — Nr. rej. lek. 7, dent. 2. Mierckiego — Nr. rej. lek. 4, dent. 5. Mirowska od ul. Nadzreczej do kościoła, od Nr. 9 i 10 do kościoła — Nr. rej. lek. 8, dent. 3. Mirowska od Nowego Rynku do ul. Nadzreczej od Nr. 1 i 2 do Nr. 7 i 8 — Nr. rej. lek. 18, dent. 1. Młyn wies i kołonia — Nr. rej. lek. 8, dent. 3. Młynarska — Nr. rej. lek. 9, dent. 4.	M. Mochackiego — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Modrzewowa — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Mokra — Nr. rej. lek. 23, dent. 2. Moniki — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Moniuszki — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Mostowa — Nr. rej. lek. 18, dent. 1.	N. Nadrzeczna — Nr. rej. lek. 8, dent. 3. Najwyż. Maryi Panny od Al. Wolności i Kościuszki do kościoła od Nr. 26 i 27 do kościoła — Nr. rej. lek. 12, dent. 6. Najwyż. Maryi Panny od Nowego Rynku do Al. Wolności i Kościuszki, od Nr. 1 i 2 do Nr. 24 i 25 — Nr. rej. lek. 17, dent. 4. Narutowicza Rynek — Nr. rej. lek. 22, dent. 3. Narutowicza od Nowego Rynku do ul. Strazackiej i Katedralnej, od Nr. 1 i 2 do Nr. 11 i 16 — Nr. rej. lek. 17, dent. 4. Narutowicza od ul. Katedralnej do ul. Przechodniej od Nr. 13 i 18 do 50 i 53 — Nr. rej. lek. 15, dent. 3. Narutowicza od ul. Przechodniej do przejazdu kolejowego, od Nr. 52 i 55 do Nr. 127 i 142 — Nr. rej. lek. 23, dent. 2. Narutowicza od przejazdu kolejowego do mostu kolejowego Herbskiego, od Nr. 129 i 144 do Nr. 165 i 212 — Nr. rej. lek. 6, dent. 7. Narutowicza od mostu kolejowego Herbskiego do kościoła, od Nr. 167 i 214 do kościoła — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Nieciała — Nr. rej. lek. 7, dent. 3. Niewielka — Nr. rej. lek. 3, dent. 7. Niedługa — Nr. rej. lek. 3, dent. 7. Niska — Nr. rej. lek. 6, dent. 7. Norwida — Nr. rej. lek. 4, dent. 5. Nowa — Nr. rej. lek. 3, dent. 7.	O. Odrzyzsko wies — Nr. rej. lek. 5, dent. 5. Oficerska — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Ogrodowa od Nowego Rynku do ul. Katedralnej, od Nr. 1 i 2 do Nr. 10 i 15 — Nr. rej. lek. 17, dent. 4. Ogrodowa od ul. Katedralnej do ul. Piotrkowskiej od Nr. 12 i 17 do Nr. 37 i 44 — Nr. rej. lek. 15, dent. 3. Ogrodowa od ul. Piotrkowskiej do kościoła, od Nr. 39 i 46 do kościoła — Nr. rej. lek. 16, dent. 2. Okrzeł — Nr. rej. lek. 4, dent. 5. Okołina — Nr. rej. lek. 11, dent. 4. Olizowa — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Olizyńska od ul. Mirowskiej do ul. Wesolej, od Nr. 1 i 2 do Nr. 9 i 8/26 — Nr. rej. lek. 22, dent. 3. Olizyńska od ul. Wesolej do kościoła, od Nr. 11 i 10 26 do kościoła — Nr. rej. lek. 7, dent. 3. Olizyński wies — Nr. rej. lek. 5, dent. 5. Oliwiana — Nr. rej. lek. 8, dent. 3. Orla — Nr. rej. lek. 7, dent. 3. Olizyński wies — Nr. rej. lek. 5, dent. 5. Oliwiana — Nr. rej. lek. 8, dent. 3. Orla — Nr. rej. lek. 7, dent. 3. Orkana — Nr. rej. lek. 6, dent. 7. Orzechowskiego — Nr. rej. lek. 14, dent. 2. Orzeszkowej — Nr. rej. lek. 4, dent. 5. Osłkowa — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Ossowieckiego — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Ostra — Nr. rej. lek. 3, dent. 7. Oświęcimska — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Orawska — Nr. rej. lek. 20, dent. 6.	P. Paderewskiego — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Palmowa — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Papierowa — Nr. rej. lek. 7, dent. 3. Papiernia Kohna — Nr. rej. lek. 15, dent. 3. Park Narutowicza — Nr. rej. lek. 8, dent. 3. Park 3-go Maja — Nr. rej. lek. 11, dent. 4. Park Staszycza — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Paulińska — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Pawła — Nr. rej. lek. 1, dent. 6. Perła — Nr. rej. lek. 4, dent. 5. Piaskowa — Nr. rej. lek. 7, dent. 3. Piastowska od toru kolejow. do ul. Sabirowskiej, od Nr. 1 i 2 do Nr. 95 i 98 — Nr. rej. lek. 2, dent. 1. Piastowska od ul. Sabirowskiej do kościoła, od Nr. 97 i 100 do kościoła — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Pierwszego Maja i przył. bar. — Nr. rej. lek. 16, dent. 2. Pilsudskiego — Nr. rej. lek. 16, dent. 2. Piotrkowska — Nr. rej. lek. 16, dent. 2. Plac Ign. Daszyńskiego — Nr. rej. lek. 17, dent. 3. Plac Pierackiego — Nr. rej. lek. 12, dent. 6. Plataz Emilia — Nr. rej. lek. 11, dent. 4. Podgórska — Nr. rej. lek. 6, dent. 7. Podhucz wies — Nr. rej. lek. 7, dent. 3. Podhalaska — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Podkolejowa — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Podolska — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Podolska — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Podwale — Nr. rej. lek. 7, dent. 3. Podwójna — Nr. rej. lek. 22, dent. 3. Pozodna — Nr. rej. lek. 22, dent. 3. Poleska — Nr. rej. lek. 11, dent. 4. Pomorska — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Poniatowskiego — Nr. rej. lek. 2, dent. 1. Powstanców — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Poznańska — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Pradzyńskiego — Nr. rej. lek. 10, dent. 2. Przedziszów wies — Nr. rej. lek. 5, dent. 5. Przystań — Nr. rej. lek. 6, dent. 7. Prusa — Nr. rej. lek. 4, dent. 5. Przechodnia — Nr. rej. lek. 15, dent. 3. Przemysłowa — Nr. rej. lek. 15, dent. 3. Przemyski — Nr. rej. lek. 17, dent. 4. Przybyszewskiego — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Ptuśki — Nr. rej. lek. 18, dent. 1. Ptuśki — Nr. rej. lek. 18, dent. 1. Pusta — Nr. rej. lek. 24, dent. 5.	R. Racławicka — Nr. rej. lek. 11, dent. 4. Rakowska (Zacisze) — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Reja — Nr. rej. lek. 5, dent. 5. Rejtana od ul. Narutowicza do przeł. kolej. Kleckiego — Nr. rej. lek. 6, dent. 7. Rejtana od przeł. kolejow. Kleckiego do kościoła — Nr. rej. lek. 5, dent. 5. Rocha św. — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Roliczna — Nr. rej. lek. 9, dent. 1. Równa — Nr. rej. lek. 3, dent. 7. Równoległa — Nr. rej. lek. 6, dent. 7. Ruska — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Rybna — Nr. rej. lek. 8, dent. 3. Rybna (Zacisze) — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Rzeźnia miejska — Nr. rej. lek. 3, dent. 7. Rzeźnicka od ul. Stradom. od mostu II — Nr. rej. lek. 16, dent. 2. Rzeźnicka od mostu II do ul. Bór — Nr. rej. lek. 3, dent. 7.	S. Sablińska — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Sabiński wies — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Sadowa — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Sandomi — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Sandomierska — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Senatorska — Nr. rej. lek. 18, dent. 1. Scieszczyńskiego — Nr. rej. lek. 4, dent. 5. Siedm. Kamień — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Sieradzkiego — Nr. rej. lek. 1, dent. 6. Sierozwiczna — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Skrańcowa wies — Nr. rej. lek. 5, dent. 5. Skorupki ka. — Nr. rej. lek. 4, dent. 5. Skosna od ul. Równoległej do ul. Prostiej, od Nr. 1 i 2 do Nr. 8 i 9 — Nr. rej. lek. 6, dent. 7. Skosna od ul. Prostiej do kościoła, od Nr. 10 i 11 do kościoła — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Skrzywickiego — Nr. rej. lek. 11, dent. 4. Słaska — Nr. rej. lek. 12, dent. 6. Słepa — Nr. rej. lek. 7, dent. 3. Slińska — Nr. rej. lek. 7, dent. 3. Słoneczna — Nr. rej. lek. 7, dent. 3. Słowackiego — Nr. rej. lek. 13, dent. 1. Słowik wies — Nr. rej. lek. 5, dent. 5. Sniadeckich — Nr. rej. lek. 14, dent. 2. Sobieskiego od przeł. kolej. do Al. Wolności od Nr. 1 i 2 do Nr. 3 i 8 — Nr. rej. lek. 14, dent. 2. Sobieskiego od Al. Wolności do ul. Putaskiego od Nr. 5 i 10 do kościoła — Nr. rej. lek. 18, dent. 1. Sokoła — Nr. rej. lek. 7, dent. 3. Sosnowa — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Sowia — Nr. rej. lek. 7, dent. 3. Sowińskiego — Nr. rej. lek. 10, dent. 2. Szwabek — Nr. rej. lek. 18, dent. 1. Sznadzista — Nr. rej. lek. 6, dent. 7. Sznokowa — Nr. rej. lek. 7, dent. 3. Sporna — Nr. rej. lek. 8, dent. 3. Srebrna — Nr. rej. lek. 8, dent. 3. Stara — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Staszycza — Nr. rej. lek. 10, dent. 4. Stawowa — Nr. rej. lek. 23, dent. 2. Stary Rynek — Nr. rej. lek. 18, dent. 1. Stradomska — Nr. rej. lek. 16, dent. 2. Strazacka — Nr. rej. lek. 22, dent. 3. Stroma — Nr. rej. lek. 6, dent. 7. Struga — Nr. rej. lek. 4, dent. 5. Sucha — Nr. rej. lek. 7, dent. 3. Sulkowski — Nr. rej. lek. 10, dent. 4. Swierkowa — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Svrokomi — Nr. rej. lek. 4, dent. 5. Szara — Nr. rej. lek. 22, dent. 3. Szczytowa — Nr. rej. lek. 6, dent. 7. Szopowa — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Szosowa — Nr. rej. lek. 5, dent. 5. Szpital (Zawodzie) — Nr. rej. lek. 8, dent. 3.	T. Targowa od ul. Przemyski, od Nr. 10 i 11 do kościoła — Nr. rej. lek. 17, dent. 4. Targowa od ul. Mirowskiej do ul. Przemyski, od Nr. 1 i 2 do Nr. 8 i 9 — Nr. rej. lek. 18, dent. 1. Tarnowski — Nr. rej. lek. 2, dent. 1. Tartakowa — Nr. rej. lek. 21, dent. 4. Tartajera — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Teresy — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Topolowa — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Toruska — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Towiańskiego — Nr. rej. lek. 4, dent. 5. Tranfuta — Nr. rej. lek. 10, dent. 4. Trzeciego Maja — Nr. rej. lek. 11, dent. 4. Twarda — Nr. rej. lek. 3, dent. 7. Tymczasowa — Nr. rej. lek. 7, dent. 3.	U. Ulańska — Nr. rej. lek. 19, dent. 2.	W. Wandy — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Waryńskiego — Nr. rej. lek. 4, dent. 5. Warniecka — Nr. rej. lek. 2, dent. 1. Warszawska — Nr. rej. lek. 9, dent. 1. Warszawski Rynek — Nr. rej. lek. 18, dent. 1. Waszyngtona — Nr. rej. lek. 12, dent. 6. Wazów — Nr. rej. lek. 2, dent. 1. Waska — Nr. rej. lek. 7, dent. 3. Wielozna — Nr. rej. lek. 7, dent. 3. Wesolna — Nr. rej. lek. 22, dent. 3. Widna — Nr. rej. lek. 7, dent. 3. Wieluńska — Nr. rej. lek. 11, dent. 4. Wieluński Rynek — Nr. rej. lek. 11, dent. 4. Wieluński Zaułek — Nr. rej. lek. 11, dent. 4. Wieniawskiego — Nr. rej. lek. 19, dent. 2. Wierzbowa — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Wileńska — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Wilsona — Nr. rej. lek. 21, dent. 4. Witłowa — Nr. rej. lek. 24, dent. 5. Wolna — Nr. rej. lek. 7, dent. 3. Wodickiego — Nr. rej. lek. 11, dent. 4. Wodna — Nr. rej. lek. 8, dent. 3. Wolyska — Nr. rej. lek. 20, dent. 6. Wrzeszcza — Nr. rej. lek. 20, dent. 6.

Najstarsza chrześcijańska firma
bielizniano - pończosznicza

Kazimierza

Majewskiego

ul. Panny Maryi № 24

połącza na nadchodzące święta w wiel-
kim wyborze:

Pończochy „OHA” skarpety.
Bielizna jedwabna i trykotażeria firmy
L. PLIHAL damska męska i
dziecinna. Pończoski, skarpetki włas-
nego wyrobu. Rękawiczki, **torebki**,
parasole i parasolki. Chusteczki,
krawaty, apaszki i bonżurki,
Swetry, bluzki, szlafroki, piżamy
Ostatnie wzory
oraz moc innych artykułów.
Ceny konkurencyjne.
Obsługa szybka i uprzejma.

Rek założenia 1886.

Wykwintne Krawiectwo
Męskie i Damskie

R. TRAWIŃSKI

Częstochowa, II Aleja 29.

Dział: Gotowe ubiory, na miarę,
futra, sprzedaż materiałów.

Magazyn kapeluszy

JANINY MAZIKOWNY

II-ga Aleja 38, tel. 22-59.

POLECA
najnowsze fasony
po cenach przystępnych.

Skład broni i amunicji

E. PERKOWSKI

CZĘSTOCHOWA,
R. P. Maryi 32 • Tel. fon 24-25.

Poleca duży wybór:

strzelb myśliwskich, karabinków i pistoletów
oraz nabo- strutowe, rewolwerowe strzał i proch
w najszerszym gatunku. Własne warsztaty rusz-
nikarskie. Firma istnieje od 1910 roku.

Najlepsze gatunki

POKOSTU, FARB I LAKIERÓW

kupić można tylko w firmie

A. ŻYKWIŃSKA I S-ka

Częstochowa N. Maryi Panny 16.

oraz domowo i pendzie malarskie.

BINOKLE i okulary ze szkłami najlepszych fa-
oryk, lencje dostosowane podług recepty pp. oku-
listów. **LORNETY** polowe, brzozy, termu-
metry pokojowe i telegraficzne. **APARATY** foto-
graficzne szarych firm, klisze, papery, błony.
Wyroby stalowe. Lataarki elektryczne, żarówki,
baterie, poleca

K. SOCZEK

OPTEK DYPLOM.
CZĘSTOCHOWA, II ALEJA 11 - tel. 22-3.
CENY NISKIE.

STOWARZYSZENIE SPÓŁDZIELCZE

„RZEMIEŚNIAK”

I ALEJA 12, TEL. 15-33.

Posiada na składzie:
narzędzia rzemieślnicze, naczynia
kuchenne i inne wyroby żelazne.
Ceny niskie.

CHRZĘSJCJAŃSKA
pracownia gorsetów

„Celina”

ul. Dąbrowskiego Nr. 5 m. 1.

Wytwórnia szalek

Tadeusza LEWANDOWSKIEGO

Częstochowa, Narutowicza 4

Posiada na składzie:
Duży wybór szalek, wetrow, podwiązki, i na-
ramienników.

BANK HANDLOWY

W WARSZAWIE SPÓŁKA AKCYJNA

Rek założenia 1870.

BANK DREWNY
Kapitały własne zł. 20.000.000, w Kasy około 100.000.000 zł.
Centrala w Warszawie, Traugutta 7.
Oddziały: CZĘSTOCHOWA, Gdynia, Kalisz, Katowice, Kraków, Lublin, Lwów, Łódź, Poznań, Radom,
Sandomierz, Warszawa, Wilno, Wrocław.
Oddziały miejskie w Warszawie: „Mazowiecka” i „Tomacka”.
Zalążka wszelkie operacje wchodzące w zakres bankowości.
Przyjmuje wkłady na książeczki oszczędnościowe
i emisyjne i na okaziciela i na rachunki na do-
godnych warunkach.
Skupuje i sprzedaje papiernicze zagraniczne, przekazy na zagranicę oraz czeki podróżnicze.
KASJETKI DO WYNAJĘCIA NA DOGODNYCH WARUNKACH.

Serdeczne życzenia „Wesołych Świąt”

przesyła wszystkim swoim byłym

RESTAURACJA „WIR”

w Częstochowie, Aleja Kościuszki 115. Telefon 14-38.

HANDEL WIN, WÓDEK I TOWARY KOLONIALNE

W. SIWCZYŃSKA

AL. WOLNOŚCI 44, TELEFON 21-08.

Poleca wódki, wina zagraniczne oraz krajowe, towary kolonialne i mączne przez m-c. grudzień
po cenach znacząco niższych.
Pię - to znane wina krajowe firmy **MAKOWSKIEGO**, o ile, coś mocniejsze - to wódki
BACZEWSKIEGO, a przekąski to tylko z wyrobów konserw mięsnych **B. i DAWI-
DOWSKICH** Poznań Herbata od zł. 14.00, Kawa od 6 zł., Kakao wyborowe od zł. 4.00,
Czekolada w białkach zł. 3.00 kilogram.
Mydło zł. 1.30. **Stale żywe karpie.**

A JEDNAKI!

CHRZĘSJCJAŃSKI MAGAZYN UBIORÓW

C. STEFANSKI

CZĘSTOCHOWA, UL. N. M. PANNY 8

jest najlepszym i najtańszym źródłem zakupów płaszczy damskich i męskich
oraz ubrań i mundurków szkolnych. - Wykonuje z własnych i powierzonych materiałów.

Zakład Zegarmistrzowski i Jubilerski

FELIKS WALAROWSKI

Częstochowa, ul. Najśw. Maryi Panny Nr. 30.

Posiada stale na składzie: Zegary, zegarki damskie, bransolety, biżuterię, obrączki ślubne oraz plate-
ty, cukiernice, szafelki do cukru i t. p. Przy składzie pracownia zegarmistrzowska i jubilerska.

PREZENTY NA GWIAZDKĘ!

polecamy najnowsze odbiorniki marki: „ELEKTRIT”
oryginalny wiedeński „HORNYPHON”
„PHILIPS”

NA NAJDODGODNIEJSZYCH WARUNKACH

Firma

„ELEKTRA”, Stankiewicz

ul. Najświętszej Maryi Panny 38, telefon 14-62.

MEBLE NOWOCZESNE

FABRYKA WYROBÓW DR EWNYCH

K. SOBANSKI

ul. Ślaska Nr. 21/23. - Tel. 17-75.

Ubiory męskie i damskie

solidnie i tanio wykonuje

WŁADYSŁAW WOŹNICKI, ulica Najśw. Maryi Panny Nr. 55.

Punktualnie. - Dogodne warunki. - Bogaty wybór materiałów.

ZAKŁAD KOTLARSKI

FRANCISZKA RAKA

w Częstochowie, ul. Wilsona 40.

WYKONUJE WSZELKIE ROBOTY KOTLARSKIE

jak: urządzenia kapełowe z boilerami, piece do wanian, wanny, przyrządy dla aptek, aparaty
destylacyjne, kotły, wszelkie naczynia miedziane, żelazne, rury oroste i łasnowe, oraz stawanie
wielkich metal. Naczynia kuchenne, reperacja i pobielanie takowych. Ceny możliwie umiarkowane.

Częstochowskie Zakłady Wyrobów Betonowych

ulica Bystra Nr. 16. Telefon 11-34

FRANCISZEK KOCIOŁEK



„EDKA” Fabryka Wózków Dziecięcych, Lako-
wych, Mebli Żelaznych i Lyzów

EDWARD KINDERMAN

Częstochowa, Al. Wolności 12. Tel. 13-41.

Ceny konkurencyjne. Wyroby pierwszorzędne.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Chrześcijańska Wytw. dla

LISTEWIOWALNYCH RAM

Z. BURKIEWICZ

Częstochowa, ulica Kościuszki 12.

Poleca swoje wyroby. Ceny konkurencyjne.

POPIERAJCIE

firmy ogłaszające się w „Goń-
cu Częstochowskim”.



MEBLE
NOWOCZESNE

najkorzystniejsze źródło zakupu

A. GLIŃSKI, Aleja 12.

Ekspozycja od 1888 r.

Cuklarnia Z. Gospodarek

ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. 5.

Poleca na nadchodzące święta Bożego
Narodzenia znane ze swej dobroci:
torty, struclę, placki i t. p. oraz wszelkie
cukry, pierniki i ozdoby choinkowe
Uwaga! Torciki od 2 zł.

Zakład Kotlarski

W. MAŁOTA I F. RAK

w Częstochowie, Rynek Narutowicza 49.
tel. 13-73.

Wykonuje wszelkie roboty: Urządzenia kapełowe
z boilerami, piece do wanian, wanny, przy-
rządy do aptek, aparaty destylacyjne, kotły,
wielkie naczynia miedziane, żelazne i t. p. oraz
stawanie wszelkich metal. Naczynia kuchenne,
reperacja i pobielanie takowych. Specjalność:
Wyroby wszelkich urządzeń i mebli alumini-
um. **CENY NISKIE. WAZUNKI DOGODNE.**

Wytwórnia Mebli Kompozycyjnych
ANTONI SĄCINSKI

Częstochowa, ul. Najśw. Maryi Panny Nr. 21.
Wykonuje wszelkiego rodzaju meble na ramow-
nie według najnowszych wzorów krajowych
i zagranicznych. Wzrost i oszczędność. **Trwałość gwarantowana.**

Uwaga!

P. P. Właściciele nieruchomości!

Chrześcijańska

Wytwórnia Kafli

M. NOWICKA

Narutowicza 26 (naprzeciwko gm. Szkoły Miejskiej)

Poleca:

Kafle w różnych gatunkach, żelastwo wszelkie
rodzaju do pieców i kuchni oraz cegły
ogniostojącej i zwykłej.

Towar pierwszorzędny. Ceny niskie.

Prosimy o zwiedzenie składu i obejrzenie
towaru, mając nadzieję, że W. P. P. będą
stale czynić zakupy tylko w naszej firmie.
Z poważaniem

M. Nowicka.

Sklep Ogrodniczy

T. OLEJNICZAK

Aleja Wolności 44 (dom Księcia)

Poleca na nadcho-
dzący **Karnawał** kwiaty zielone i
kwitnące na różne uroczystości, wianzan-
ki i bukiety ślubne. Ceny przystępne.

NA GWIAZDKĘ!

Wyroby cukiernicze w różnych gatunkach
oraz wszelkie ozdoby choinkowe poleca

Fabryka Cukrów i Czekolady

W. CZYZ

Pałaskiego 40. Telefon 12-87.

Towar zawsze świeży. Ceny b. przystępne.

Pracownia Mebli Nowoczesnych

STEFAN MARKOWSKI

Ogrodowa 48 (miesz. przy drac)

Wykonuje pokoje sypialne, stołowe, gabinety,
tapczany oraz urządzenia sklepów. Wykona-
nie pierwszorzędne. Ceny niskie.

SOCIETE TEXTILE

„La Czenstochovienne”

(Towarzystwo Przędzalnicze „La Czenstochovienne”)

Francuska Spółka Akcyjna

Zarząd w Roubaix (Francja)

Fabryka i siedziba prawna na Polskę w Częstochowie.

Przędzalnia, Tkalnia, Farbiarnia i Wykończalnia Wyrobów Bawełnianych.

Przędzalnia, Tkalnia i Wykończalnia Wyrobów Jutowych

Adres telegraficzny: „TEXTILE”, Częstochowa.

Telefony: № 11-03, № 20-31 i № 13-96.

**Czesalnie, Przędzalnie, Skręcalnie i Farbiarnie
Wełny Czesankowej**

„UNION TEXTILE” S. A.

CENTRALA W CZĘSTOCHOWIE

FABRYKI:

w Częstochowie, ul. Narutowicza 80 – tel. 22-29 i 16-11

w Łodzi, ul. Wólczańska 219 – tel. 196.50

w Lublińcu, ul. Powstańców – telefon 55.

POLECAJĄ:

Przędzę czesankową wszelkich gatunków dla tkalni i wytwórni trykotaży surową i farbowaną. Wełny i włóczki do robót ręcznych w powszechnie znanych gatunkach marki P. D. M. i U T,

Ządajcie wszędzie naszych gatunków: Buklana, Italana, Perlana, Amazona, Espera, Milana, Monika, Kordonetta, Goldkrone, Superlana, Unitex, Orlana, Włoskana, Angolana, Cellana, Toska, Graziella, Tamara, „Qual. P”, Skilana, Galicjana, Wełna Domowa, Wełna Ludowa, Wełna Narodowa, Przędza Kilimowa i Dywanowa. — Stale na składzie w 90 pięknych kolorach!

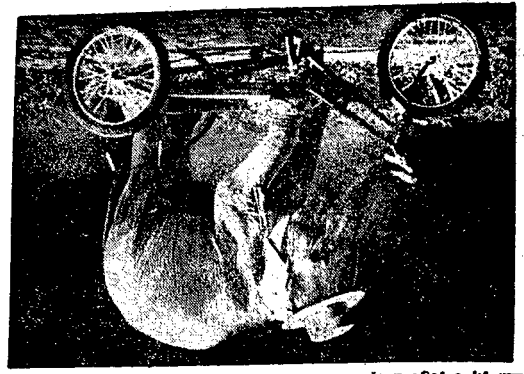
Sprzedaż na Częstochowę w Firmie „WEŁNA”, ul. Najśw. Marii Panny 43.

WSZELKIE ROBOTY DRUKARSKIE DLA FABRYK

przyjmuje SKLEP GOŃCA II Aleja 26, tel. 20-50.

Gotowe książeczki robotnicze i druki dla Ubezpieczalni i t. p. Instytucyj. Wielki wybór materiałów piśmiennych i rysunkowych. Tanie i w najlepszej jakości.

Zakłady Graficzne F. D. Wilkoszewskiego, Częstochowa, Aleja 52, Telefon 23-45.



Widziałem ją o jego kłopotach. Ze ten mały troszkiwy harcerz zamieszkał. To był ich świąteczny upominek. Znamy jednak listu przysłała la-czeszta profesora — wszystkie be- dzie dobrze, wyjedziemy razem po- świętach, podpreperujesz sobie zdro- wia. „Przyjeżdżam pociegiem wieczoro- wym”. Oczywście cała drużyna stawiła się na dworc. Gdy podjął z linkiem Do pokoju weszli harcerze. W ka- cki nastawiona zaślaniała czekami- cionka, naprzymoslii drobiazgow... szła do nich młoda, śliczna panie- ka i zapalała czyż znaję profesora Dobrowolskiego? Romus, maty bohater idąc obok jąc ojca z córka. Wieczorem pod drzwiami staro- profesora zabuchwała kofeła, ale ja- zena matym chłopcom gdzieś glos- ucieki daleko. Przed bramą maty komendant A jeszcze bardziej się wszystkie- dał swojej paczce jakis tajemniczy znak, chłopcy szybko zbiegli się, a oni weszli na schody. Zdumienie profesora nie miało granic, gdy ujrzal córke w towarzystwie Komnisa. Domyślił się jednak, że ten mały troszkiwy harcerz zamieszkał. To był ich świąteczny upominek.

GONCZYK

DODATEK DLA DZIECI



Gdy stary zegar wybiję powoli dwunastą godzinę, gdy noc domy okryje i światelka tła się jedyne — cichutko ktoś drzwi otworzy, Mikolaj wejdzie na pałacach, zabawka na łóżku ułoży,

każdego obdaruje malca.

Radość się ragle roznieci, będzie klaskanie w ręczelę, gdy zbudzą ze snu się dzieck... Świątę Mikolaj o nich pamiętał.

W uroczystym dniu Narodzenia Dzieciątka Bożego, dzielimy się z Wami. Kochane Dzieci, tradycyjnym opatkiem, życząc ze szczerego serca, aby te upragnione święta przyniosły Wam dużo radości. Niech błogosławiąca cały świat Dziecina Boża udzieli Wam, modlącym się u Jej łóżka, wszelkich łask, otoczy swoją Najświętszą opieką i błogosławi we wszystkich poczynaniach wpływających z waszych szlachetnych młodych serduzak.

— Co on robi?

A czasem to na ulicy idzie sobie napsokofnel, a tu jakis młoznik za- czepl, czasem nawet dorosły pan, albo pani szepca coś cicho... Ale, on, dobrze słyszy i robi się smutny na cały dzień. A przecie on też lubi się bardzo bawić, i kocha dzieci, ale one go nie kochają... I opowiadał Marysi, jak to daw- no temu, spadł z huśtawki, a po tym długu chorował, a teraz tak... Wypytywał Marysię, czy lubi czytać książki. Ona tyje ładnych z obakami i bez. Ale to wszystko nie... Zedy był zdrowy... „Przyjdź kiedy do mnie — za- prasa go Marysia. — Mam tylko tatustsia, ale go zawsze nie ma w do- mu.”

PRZYJACIÓLKA KALEKI

Szron pokręcił już drzewa, Głogęz okisnie Byszcza sobie w słońcu, Jakos przeczoczyszcie... Łód wchodzi na szczyb, Kusię desense, Mrok zapada szpłho, Mrok zapada szpłho, Trąka się gacieś cienie, Wstaje ronek chłodny, Mzy smog, jak dym z fajki, Krągobraz jest cały, Jak wyjęty z bajki... Wieszory są długie, Bardzo krótkie ranki, Zbliża się do Boga... Cna samej natury, Młknie w sercu trwoga, Włec stępnasz cichutko, Przekrwca, osłeniam... Krągobraz wroczy, Cicho szemrzę drzewa, Las jest jak zaklęty, Tróche bładzic w lesie... Przy blaszku hęsznia, Iś, gdzie wzrok poniese, Mto jest wieczorem, Smigle, jak lot sankt, Wesoło wciąż dzwonią



21) mieszkanie krowy, 22) ciało niebieskie, 23) stolica Czechosłowacji, 24) miasto w Polsce, 25) godło polskie, 26) imię chłopca, 27) imię chłopca, 28) imię dziewczynki, 29) stolica Sudanu, 30) imię dziewczynki, 31) stolica Algieru.

MAGICZNA CHOINKA.
Ułożył Leon Cioch.
W kratki wpisać 8 wyrazów o podanym znaczeniu, tak, aby kratki oznaczone krzyżykami dały rozwiązanie.
Znaczenie wyrazów: 1) Spółgłoska, 2) Wehikół bez jednej końcówki, 3) Ptak, 4) Napój (wopak), 5) Rzeka granicząca Polskę w III przypadku, 6) Imię chłopca, 7) Miasto w Jndiach, 8) Miasto w Polsce.
LAMIGŁÓWKA ul. B. Stanisław.
Ułożyć osiem 5-cioliterowych wyrazów, tak, aby pierwszy rząd dał aktualne rozwiązanie.
Znaczenie wyrazów: 1) Stolica Francji, 2) Miasto we Włoszech (wopak), 3) Miasto w Bułgarii, 4) Miasto we Włoszech, 5) Imię męskie (zdrobniale), 6) Rzeka we Francji, 7) Stolica Litwy, 8) Miasto w Grecji.
LAMIGŁÓWKA ul. Zdzisława Stepien,
Ułożyć 7 wyrazów 4 literowych, aby i rząd dał rozwiązanie.
Znaczenie wyrazów: 1) Służy do płcia, 2) Imię żeńskie, zdrobniale, 3) Jest w Polsce na połudn., 4) Służy do sycia, 5) Pora roku, 6) Inaczej dół, 7) Nazwa gilz.
DO DZIECI!
Nowoprzybyłym, oraz dawnym czytelnikom oraz czytelniczkom „Gonczyka” zasyła miłe pozdrowienia.
Zygmunt L.
J. Siliwińskiej, W. Dziekanównie i L. Szusterównie przesyłam serdeczne pozdrowienia i życzę im, aby wesoło spędziły nadchodzące święta — zawsze im wierna koleżanka Zdzia B.



Przed świętami Bożego Narodzenia. Podajemy ciekawe zdjęcie z francuskich fabryk zabawek, które w związku z świętami Bożego Narodzenia zapelniają witryny wielkich magazynów paryskich. Jak widzimy, oryginalnie te zabawki świąteczne, ujęte w formie kukielek, cechuje duża pomysłowość i smak artystyczny. Zanim dotrą one do rąk działwy i rozpromienia jej oblicza, przechodzą za kulisałmi hal fabrycznych całą historię swych „narodzin”.